

Kocham tylko ją • Pasja i kasa • Magazyn TV

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 31 (1447)

3 sierpnia 2008

cena 2,70 zł (z VAT 7%)

V EUROPEAN PARAMOTOR CHAMPIONSHIPS 2008

Witamy w Łomży



Welcome in Łomża

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



kostka
brukowa



**DYSTRYBUCJA,
UKŁADANIE**
086 217 25 42
www.mj.com.pl

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł

Kopony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodontologii i profilaktyki



lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

MARGO

- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA
osobowe - TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

f-503

f-502

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.

Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11

Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka: Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka: „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029)
745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:** Agencja
„Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

Zapraszam serdecznie, bo to już w sobotę, 2 sierpnia (godz. 18.00) spotykamy się na lądowisku nad Narwią na oficjalnym rozpoczęciu V Paralotniowych Mistrzostw Europy.

Gościmy w Łomży 130 zawodników z czternastu krajów! Pokażemy im nasze miasto, otoczmy polską życzliwością i łomżyńską serdecznością. Bo Mistrzostwa Europy to nie tylko sportowe wzmaganie, to wielki krąg życzliwych ludzi, dzięki którym mogły się odbyć w Łomży. Będzie jeszcze wiele okazji, by o tym powiedzieć, ale już dziś serdecznie dziękuję. Z wdzięcznością



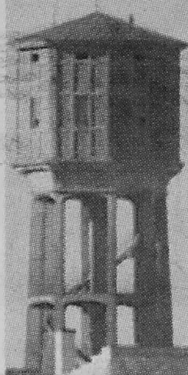
Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Podniebne marzenie

Wzbić się wysoko w chmury
Być bliżej gwiazd i słońca
Na wszystko spoglądać z góry
I trwać tak, trwać do końca.
Czule się z wiatrem przywitać
Dotykać rękoma błękitu
Chmur o ich zdrowie zapytać
Słuchać niebiańskich odczytów.
Oczy nasycić przyrodą
Niebem ugasić pragnienie
I tą lotniarską metodą
Spełnić Ikara marzenie.

Zbigniew Jach
Zambrów



REKLAMA



Zajrzyj na
www.epc2008.org

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
www.traffic-blachy.pl



DACHY

BLACHODACHÓWKA

- Trapez od T-6 do T-132
- Dachówka ceramiczna: Wienerberger Röhren
- Dachówka cementowa: Braas, ProDach, IBF
- Orynnowanie: Bryza, Plastmo, Lindab
- Okna dachowe: Roto, Fakro, Velux
- Światłiki dachowe
- Panele podłogowe: Kaindl

Łomża, al. Legionów 52 - przy dworcu PKS,
tel. (086) 212-53-57, kom. 0 600-926-795
Grajewo, ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272-28-87, kom. 0 662-274-532

ZA TYDZIEŃ:

dodatek specjalny „Magazyn Lotniczy”

■ Kłopoty ze słuchem ma prawie 20 proc. siedmiolatków z małych miejscowości w województwie podlaskim (z 5800 przebadanych, nieprawidłowości wykryto u 800). W większości wypadków, o problemach dzieci nie mieli pojęcia ich rodzice. W ocenie ekspertów, główne przyczyny schorzeń to niedoleczone infekcje górnych dróg oddechowych, a także zbyt głośna muzyka, słuchana ze słuchawek.

■ Obowiązkowi i praworządni są mieszkańcy województwa podlaskiego. Według danych portalu money.pl, należymy do krajowej czołówki w... płaceniu mandatów! Różnego rodzaju służby wymierzyły ich w ubiegłym roku w regionie na 18 milionów złotych (2 miliony więcej, niż rok wcześniej). Do Skarbu Państwa trafiło z tego tytułu 13,5 mln. Wskaźnik płacących lepszy jest tylko w województwach lubelskim, mazowieckim i lubuskim.

■ Przeciwno wywożeniu maszyn protestują pracownicy cukrowni w Łapach. Zgodnie z decyzją Krajowej Spółki Cukrowej, przedsiębiorstwo zakończyło swoją zasadniczą produkcję, ale rozpatrywane są plany utworzenia tam zakładu biopaliw i wytwarzania bioenergii. Załoga zgadza się na zabieranie urządzeń cukrowniczych, ale zablokowała próby wywiezienia tych, które mogłyby służyć nowej firmie.

■ Kalendarz przyszłorocznych ferii ogłosiło ministerstwo edukacji. W województwie podlaskim dzieci i młodzież odpoczywać będą zimą od 26 stycznia do 8 lutego. Nie ma natomiast nadal decyzji resortu, co zrobić w dniach prawosławnych świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

■ Dziadków z wnuczkami zaprosił do swojego ogrodu biskup łomżyński Stanisław Stefanek. Spotkania w dniu urodzin św. Anny, babci Jezusa, mają wieloletnią tradycję. Na gości zawsze oczekuje poczęstunek złożony ze słodczy i napojów, muzyka, gry i zabawy, miłe rozmowy z gospodarzem.

■ Sepsa była przyczyną śmierci dziesięciomiesięcznego chłopczyka, który zmarł w suwalskim szpitalu. Rodzice i krewni dziecka zamierzają zwrócić się o wyjaśnienie okoliczności tragedii do prokuratury.

■ Trialogi Białoruskie zorganizował po raz dziesiąty znany pisarz Sokrat Janowicz w Łapiczych koło Krynek, gdzie mieszka. W gronie intelektualistów z kilku krajów Europy odbyła się dyskusja o europejskiej roli Podlasia w historii i współcześnie.



**Znasz li ten kraj?
To łąki w Jednaczewie!**

■ Tylko 50 par butów udało się zgromadzić organizatorom „parady” obuwia, przygotowanej z okazji pierwszego w historii Dnia Mody w Białymstoku. Przedstawiciele Stowarzyszenia na rzecz Mody i Tekstyliów twierdzą, że to i tak rekord Polski, choć do najlepszego wyniku z książki Guinnessa, czyli 800 par, zebranych w Berlinie, zabrakło bardzo dużo.

■ Podejrzany o zgwałcenie piętnastoletniej dziewczyny i próbę zgwałcenia jej rówieśniczki biznesmen z Suwałk został tymczasowo aresztowany. Po kilku dniach wyszedł na wolność po wpłaceniu 200 tysięcy złotych kaucji. Ze względu na dobro poszkodowanych, prokuratura nie ujawnia bliższych szczegółów sprawy.

■ CBA zatrzymało podczas konferencji leśników w Ustroniu Piotra Z., dyrektora Regionalnej Dyrekcji

Lasów Państwowych w Białymstoku, jego zastępcę Cezarego Ś. i naczelnika jednego z wydziałów Zenona A. Zarzuty dotyczą narażenia Dyrekcji i Skarbu Państwa na straty ponad 5 mln zł. Szkoda miała powstać w wyniku sprzedaży białostockiemu biznesmenowi znacznych ilości drewna po zaniżonej cenie. Transakcji nie poprzedziła wymaga prawem aukcja. Prokuratura wniosowała o aresztowanie leśników, ale sąd wniosek oddalił.

■ Ponad tysiąc podlaskich policjantów otrzymało awanse z okazji Święta Policji. Kilkudziesięciu uhonorowanych zostało odznaczeniami i medalami. W województwie służbę w policji pełni ponad trzy tysiące funkcjonariuszy.

ZNAKI CZASU

■ Najważniejszym autorytetem dla nastolatków jest dziś matka, tuż za nią sympatia i ojciec, wynika z raportu dolnośląskich socjologów. W ankiecie wypowiedziało się 1220 uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Kilka lat temu największym poważaniem młodych ludzi cieszyły się postaci znane z mediów.

■ „Jeżeli prezydent będzie wetował każdą naszą ustawę, to rozporządzenia mogą być jedyną możliwością”, stwierdził szef klubu PO Zbigniew Chlebowski. W tym rozwiązaniu PO wesprze SLD. Platforma rozważa również opcję, w której najważniejsze ustawy zostaną uchwalone w ostatnim roku działania tego Sejmu, gdy skończy się już kadencja Lecha Kaczyńskiego.

■ Spośród 41 myśliwców F-16, które dostarczyli nam Amerykanie, tylko 18 jest zdolnych do lotów. W ubiegłym roku w F-16 wykryto ponad tysiąc usterek.

■ 274 mln złotych kosztowały polskie przygotowania do igrzysk olimpijskich w Chinach.

■ Ponad połowa Polaków (58 proc.) w tym roku nie wyjeżdża na wakacje. Ci, którzy wyjadą wydadzą ok. 14 mld złotych.

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy w Łomży

ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Łomża

Lokal użytkowy po byłym punkcie aptecznym o pow. 59,88 m2 położony na parterze w budynku komunalnym przy ulicy Kościelnej 39 w Wygodzie, 18-400 Łomża.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu za wynajem 1 m2 powierzchni użytkowej wynosi 12,00 zł netto.

Oprócz czynszu najemca ponosi koszty za dostarczone media.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 2008 r. w pokoju Nr 5 Urzędu Gminy w Łomży, ul. M. Skłodowskiej C. 1A, godz. 10.00.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne.

Przetarg na najem w/w lokalu uważa się za ważny jeżeli chociaż jeden oferent zaoferuje co najmniej jedno postąpienie w wysokości 1,00 zł/m2 ponad cenę wywoławczą.

Osoba, która wygra przetarg zostanie powiadomiona o miejscu i terminie zawarcia umowy.

Jeśli osoba ta nie zgłosi się do podpisania umowy, Urząd Gminy może odstąpić od zawarcia umowy.

Umowa najmu może zostać podpisana na okres do trzech lat.

Bez podania przyczyn przetarg może być unieważniony.

Kasa bliżej Łomży

Marszałek Podlaskiego Jarosław Dworżański oraz prezydenci Białegostoku, Łomży i Suwałk podpisali wstępne umowy na finansowanie inwestycji z tzw. listy projektów kluczowych Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego (wtorek, 29 lipca).

„Podpisujemy umowy z trzema największymi miastami województwa. To najważniejsze ośrodki wzrostu, które stymulują rozwój całego regionu”, powiedział marszałek Dworżański.

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński podpisał wstępne umowy na usprawnienie drogowych połączeń regionalnych w granicach Łomży (48,5 mln zł), II etap modernizacji stadionu miejskiego (22 mln zł) i budowę miejskiej pływalni (25 mln zł), czyli w sumie około 100 mln zł. Prezydent Suwałk Józef Gajewski, na budowę „parku wodnego”, hali widowiskowo – teatralnej i przebudowę ulicy Reja. Prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski, na budowę hali widowiskowo – sportowej, stadionu miejskiego i modernizację systemu drogowego w centrum miasta. Razem na 9



Prezydent Łomży Jerzy Brzeziński (z lewej) i marszałek Jarosław Dworżański podpisują umowę wstępną na prawie 100 mln zł

projektów samorząd województwa przeznacza 273 mln zł.

Prezydent Jerzy Brzeziński zapowiedział, że w tym roku rozstrzygnięte zostaną przetargi, a budowy ruszą wiosną. Obawia się, że mogą pojawić się problemy ze znalezieniem wykonawców. (MK)

Miodna furora

Zarząd Województwa Podlaskiego pod przewodnictwem marszałka Jarosława Dworżańskiego, weźmie udział w festiwalu Europejskie Gwiazdy Smaku we Włoszech (19-21 września, Spoleto, region Umbria), poinformował rzecznik prasowy Jan Kwasowski.

Udział zaproponowała Ambasada RP w Rzymie, która pokryje większość kosztów. Województwo podlaskie będzie się prezentowało na jej stoisku jako jedyne z Polski. Na to wyróżnienie „zapracowały” w ubiegłym roku dwa miody z regionu: Lipiec Białowiecki i Miód Wielokwiat z Sejneńszczyzny.

Zostały wysłane do Włoch jako produkty, ubiegające się o rejestrację wyrobów regionalnych, chronionych prawem europejskim. I zrobiły smakową furorę wśród specjalistów oraz prasy i telewizji. W takich okolicznościach Zarząd Województwa bez wahania podjął decyzję, by kontynuować promocję naszych miodów i wiedzę o Podlaskiem we Włoszech.

Stoisko województwa będzie też na międzynarodowych targach hodowli zwierząt i rozwoju obszarów wiejskich FARMA w Poznaniu w październiku (do tej pory nazywały się POLAGRA).



„Legnicka Rodzina Shreka” w całej okazałości

Byle Co, że ho, ho!

„Legnicka Rodzina Shreka”, czyli członkowie legnickiego Oddziału Związku Głuchych Paweł Krzewicki i Piotr Janowski, wygrała XIII Mistrzostwa w Pływaniu na Byle Czym (27 lipca na Necie w Augustowie). Zdobyła puchar prezesa Polskiego Radia Białystok oraz 6 tys. zł od burmistrza Augustowa. Pływadło zwycięzców było w kształcie wielkiej, różowej Smoczy z osłem, zaś żeglarze przebrali się

za Shreka i księżniczkę Fionę, czyli bohaterów popularnej serii filmowej. (MK)

Śmiertelne uządlenie

Niezwykłe silna reakcja alergiczna na uządlenie osy była przyczyną śmierci kierowcy tira z Litwy. Zmarł, mimo wezwania karetki przez innych kierowców i szybkiej reanimacji. Miał 41 lat. Do tragedii doszło w okolicach Sokółki.

ZAPROSILI NAS

■ **Prezydent Łomży i Dowódca 1. Łomżyńskiego Batalionu Remontowego im. gen. Mariana Raganowicza** – na 88. Rocznicę Cudu nad Wisłą i Bohaterskiej Obrony Łomży podczas wojny 1920 roku.

■ **Fundacja „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce** – na VI edycję Białowieskich Integracji Artystycznych „Peretocze 2008” w Białowieży.

■ **Wójt gminy Radziłów** – na festyn „Lato z Radziłowem”.

■ **Konfederacja Pracodawców Polskich** – na konferencję prasową poświęconą pozapłacowym formom motywacji pracowników.

■ **Przedstawicielstwo Europejskiej Komisji w Polsce** – na konferencję prasową „Wpływ funduszy unijnych na rozwój Polski 2004–2007” z udziałem komisarzy UE Danuty Hubner.

■ **Prezes Zarządu Oddziału Regionalnego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Łomży Jan Lisiecki** – na grzybobranie w Morgownikach.

■ **Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku** – na eliminacje wojewódzkie IX Edycji Kynologicznych Mistrzostw Policji.

■ **Urząd Miasta Elku** – na Mistrzostwa Polski w Skuterach Wodnych na Jeziorze Elckim.

■ **Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego Jan Kwasowski** – na konferencję prasową z marszałkiem Jarosławem Dworżańskim i oficjalną delegacją Brandenburgii, landu od kilkunastu lat zaprzyjaźnionego z województwem podlaskim.

■ **Rzecznik prasowy PWSiP Ewa Zawłocka** – na konferencję prasową, poświęconą nadaniu uprawnień PWSiP w Łomży do kształcenia na poziomie magisterskim na kierunku pielęgniarstwo.

Dziękujemy.

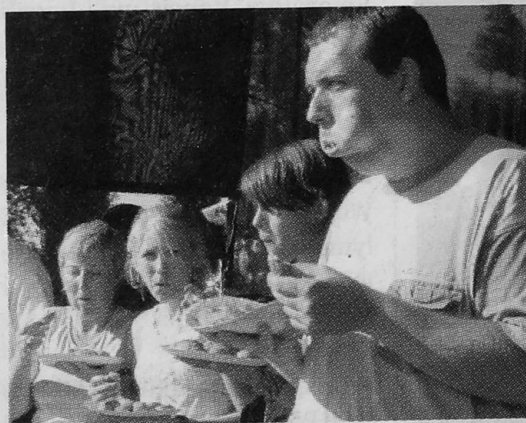


Nowy plac zabaw przy ul. Nowogrodzkiej

Zjeżdżalnie, przeplotnie, drabinki krzyżakowe, pomosty wiszące, trapy schodkowe, huśtawki wagowe i na sprężynie, karuzele, wieże z dachami dwuspadowymi i inne tajemnicze, nieznane dotychczas dzieciom z „komunalnych” podwórek urządzenia, pojawiły się na placach zabaw przed blokami Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Łomży.

„Jest jedna zardzewiała, żelazna karuzela. Jeśli ktoś nie uważa, może się uderzyć. Czasem chodzimy na place zabaw na inne podwórka, na których są ładne zabawki. Ale tylko może-

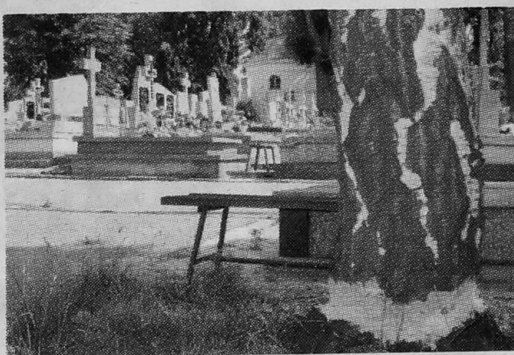
my popatrzeć, bo dzieci z tych podwórek nie dają nam się bawić”, mówiła niedawno z żalem dziesięcioletnia Sylwia, napotkana na wyjątkowo zaniedbanym podwórku przy ul. Pocztarskiej. Dziś, ku radości Sylwii i innych dzieci, ich plac zabaw nie jest gorszy. Nowe place zabaw pojawiły się także na Bawelnie, Osiedlu Młodych oraz przy ul. Nowogrodzkiej i Wojska Polskiego. Ale jest problem, bo nowe place zabaw podobają się nie tylko dzieciom, ale i lumpom. „Wysiadują godzinami na ławkach, przeklinają, piją, straszą dzieci. Co z nimi począć?”, alarmują mieszkańcy ul. Pocztarskiej. (MK)



Trudny finisz Sebastiana Kondrackiego (pierwszy z prawej)

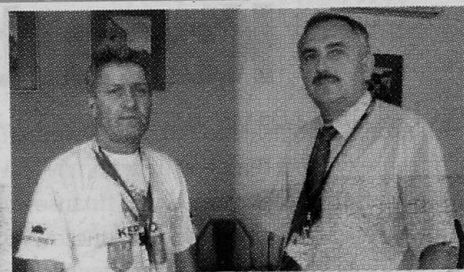
Pogromcy fafernuchów

Marta Ciborowska, Sebastian Kondracki i Sebastian Zaniewski wygrali Otwarte Mistrzostwa Łomży w Jedzeniu Fafernuchów, główną zabawę sobotniego (26 lipca) festynu „Gościniec Łomżyński”. W 3 minuty zjedli po 5 fafernuchów, czyli tradycyjnych kurpiowskich ciasteczek z miodem i marchwią i otrzymali w nagrodę koszyki niespodzianki. Walka była bardzo zacięta. Fafernuchy gładko wchodziły za wodnikom do ust, trudności zaczynały się przy ich połknięciu. Na szczęście, obyło się bez interwencji pogotowia ratunkowego! (MK)



Wandalizm!

Czytelnik z Łomży (nazwisko znane redakcji) opowiedział „Kontaktom” o prywatnym śledztwie w sprawie wandala, niszczącego przepiękną placzącą brzozę na łomżyńskim cmentarzu. Drzewo zdobi wejście na cmentarz z bramy przy tzw. domku grabarza (obecnie kaplica). Czytelnik zauważył, że ktoś zaczyna systematycznie podcinać pień tuż przy gruncie. Z dnia na dzień było coraz bardziej „podgryzione”. Prawdopodobnie zaplanował, że okaleczy je tak bardzo, aż uschnie i zwolni się miejsce na nowy grób! Czytelnik kręcił się koło brzozy wiele dni z aparatem fotograficznym w ręku, aż wystraszył wandala! Podcinanie ustało. Administrator cmentarza zajął się leczeniem drzewa. Jego zdaniem, brzoza przetrwa, jeśli znów ktoś jej nie okaleczy. Apelujemy do łomżan, odwiedzających stary cmentarz, by dawali baczenie na to, co dzieje się z brzozą przy placyku naprzeciw bramy komunalnej. (MK)



Szlakiem Napoleona

Leszek Dąbrowski z Kępna (Wielkopolskie) jedzie rowerem szlakiem odwrotu żołnierzy Wielkiej Armii Napoleona po klęsce rosyjskiej w 1812. Trasa wiedzie z Sejna przez Łomżę do Nysy Łużyckiej (1500 km). W łomżyńskim ratuszu z cyklistą spotkał się wiceprezydent Krzysztof Choiński (na zdjęciu z prawej). Leszek Dąbrowski do Nysy Łużyckiej zamierza dotrzeć 2 lub 3 sierpnia.

Na pątniczym szlaku

XXIV Diecezjalna Piesza Pielgrzymka Łomżyńska na Jasną Górę rusza w piątek, 1 sierpnia, o godz. 6.00 rano spod łomżyńskiej katedry. Pielgrzymi z Łomży przejdą pieszo 435 km, by 13 sierpnia dotrzeć na Jasną Górę. Inne grupy wyruszą z Zambrowa i Ostrołki (1 sierpnia, 430 km), Ostrowi Mazowieckiej (2 sierpnia, 386 km) i Wyszkowa (3 sierpnia, 364 km). Będą wędrować pod hasłem „Bądźmy uczniami Chrystusa”. W słowie do pielgrzymów biskup łomżyński Stanisław Stefanek powiedział: „Być uczniem Chrystusa, to znaczy być człowiekiem, w pełni człowiekiem”. Pielgrzymi znajdują noclegi i odpoczynek u mieszkańców parafii, położonych przy trasie do Częstochowy.

Pielęgniarki z „magistrem”

Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego Barbara Kudrycka nadała uprawnienia Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży do kształcenia magisterskiego na kierunku pielęgniarstwo. PWSIP jest pierwszą z 34 państwowych wyższych szkół zawodowych (niektóre istnieją już 10 lat, łomżyńska dopiero 4), która otrzymała takie uprawnienia. Pierwsi absolwenci Instytutu Pielęgniarstwa (ma 3 lata) mogą już robić magisterkę w macierzystej uczelni.

Włącz się w „Nurt”

Łomżyński Klub Fotografii „Nurt” zaprasza miłośników fotografowania do współpracy. Można przynosić do Klubu (Galeria Pod Arkadami przy Starym Rynku) wglądówki (10 X 13 cm) zdjęć. Na odwrocie każdego należy napisać numer telefonu kontaktowego autora. Najlepsze zostaną wystawione w Galerii. (MK)

Z wojewodą podlaskim MACIEJEM ŻYWNÓ, członkiem Komitetu Honorowego V Paralotniowych Mistrzostw Europy, rozmawia Maria Tocka



Wojewoda Maciej Żywno w kabinie śmigłowca

Przylecę paralotnią

– Bliższy jest Panu Dedal czy Ikar?

– Zdecydowanie Dedal, ponieważ był pomysłowy, rozważny i skuteczny, o czym świadczy jego śmiała ucieczka na Sycylię. Zaś jego syn Ikar, niestety, nie słuchał ojca i jego ostrzeżeń, dlatego podczas tej samej podróży zbliżył się do słońca i roztopił mu się wosk ze skrzydeł. Chociaż z drugiej strony... ciekaw był świata.

– Czym Pan, poza samolotami rejsowymi, latał?

– Poza wielokrotnym lataniem samolotami rejsowymi i lataniem „głową w chmurach”, miałem okazję zobaczyć piękno naszego województwa z pokładu helikoptera, a jako nastolatek próbowałem sił w lataniu na spadochronie (na „skrzydle”) ze star-

tu z ziemi, na niedużych wysokościach.

– Czym są Mistrzostwa Europy dla regionu?

– Promocją, możliwością pokazania naszych osiągnięć w paralotniarstwie, zaproszenia mistrzów Europy i porównania umiejętności. Ale jest również wydarzeniem, na które mogą przyjechać całe rodziny z regionu, spotkać się, obejrzeć wspaniałe widowisko. Trzymam kciuki za rozwój mistrzostw w kolejnych latach.

– Czy przyjmie Pan zaproszenie organizatora V Paralotniowych Mistrzostw Europy, by na ceremonię otwarcia dolecieć paralotnią?

– Dziękuję za zaproszenie, z przyjemnością spróbuję dolecieć na paralotni.

– Dziękuję za rozmowę.

Z prezydentem Łomży JERZYM BRZEZIŃSKIM, członkiem Komitetu Honorowego i gospodarzem V Paralotniowych Mistrzostw Europy, rozmawia Maria Tocka

Pokusa i strach

– Bliższy jest Panu Dedal czy Ikar?

– I ojciec i syn są mi jednakowo bliscy. Obaj chcieli zdobyć przestworza. Pragnęli zmian. Dedal, choć wielki artysta, kierował się rozsądkiem i doświadczeniem. Ikara zgubiła młodzieńcza ciekawość i fantazja. Chciał przeżyć coś nowego i zapomnieć o radach. Obaj ryzykowali. Jest we mnie coś z Dedala i Ikara.

– Czym Pan, poza samolotami rejsowymi, latał?

– Pierwszy raz wzbiłem się nad ziemię na studiach. Na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie (dziś Uniwersytet Warmińsko-Mazurski) studiowałem geodezję i na zajęciach z fotogrametrii musiałem wykonać z samolotu zdjęcia. Najpierw był strach, bo... tak wysoko. Potem należałem do uczelnianego Koła Fotogrametrów. Na paralotniach i motolotniach nie latałem. Konstrukcja, choć motolotnia ma wielkie skrzydła, wydaje mi się tak skromna, że budzi lęk. Latałem samolotami pasażerskimi do Paryża, Sztokholmu, Rzymu.

– Czym są Mistrzostwa Europy dla regionu?

– To wielka promocja miasta, powiatu, regionu i mieszkańców. Cieszę się, że Mistrzo-



Prezydent Jerzy Brzeziński ze statuetką „Kontaktów” za serce dla sportów lotniczych

stwa Europy odbywają się w Łomży. Miasto jest piękne, a jak ugościmy pilotów, taka będzie o nas opinia. Wierzę, że długo będą wspominać te Mistrzostwa.

– Czy przyjmie Pan zaproszenie organizatora V Paralotniowych Mistrzostw Europy, by na ceremonię otwarcia dolecieć paralotnią?

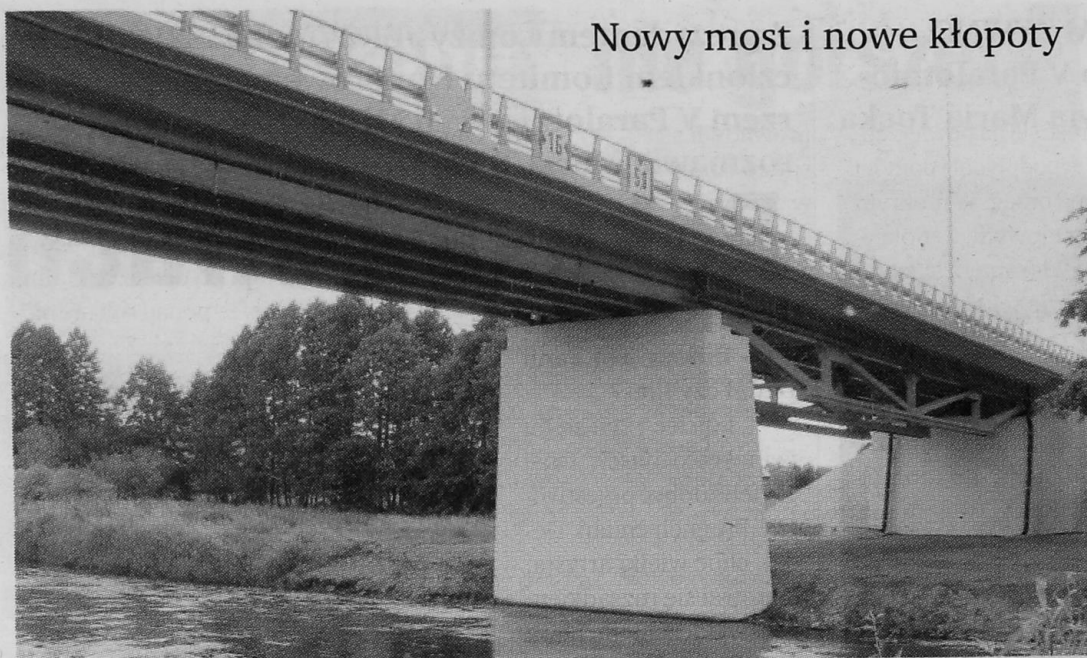
– To pokusa i strach. Marzenie i... brak odwagi. Nie wiem. Jeszcze się waham.

– Dziękuję za rozmowę.



Paralotniowe
Mistrzostwa Europy PPG 2008
POLSKA KONTAKTY ŁOMŻA





Nowy most i nowe kłopoty

Latarnie na moście nie świecą, bo projektant zapomniał o... przyłączy energetycznym!

„Odjazdowy” objazd

Zakończona i rozliczona została budowa mostu na Pisie w Morgownikach (gm. Nowogród). W piątek (25 lipca) zarządca drogi, czyli Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Białymstoku, odebrał most od wykonawcy. To najlepsza i najnowocześniejsza przeprawa w dawnym Łomżyńskim. Dopuszczony jest przejazd ciężarówek do 40 ton, a na mostach w Łomży jest ograniczenie do 30 (na starym) i 15 (na nowym) ton.

I z tego wynika nowy problem. „Był most na drodze wojewódzkiej dla ruchu rolniczego i osobowego i taki powinien pozostać. Wyższa klasa nowego mostu zwabia tiry z drogi kra-

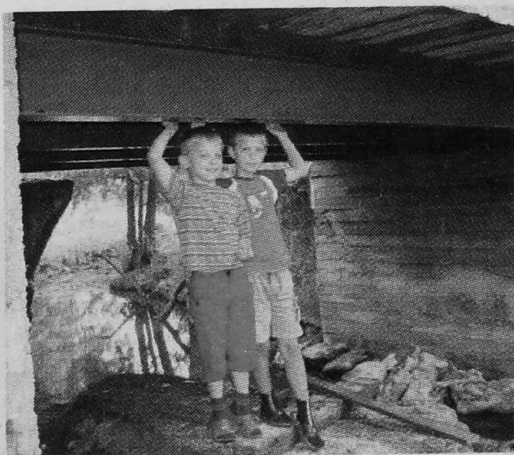
jowej nr 61”, mówią niezadowoleni mieszkańcy gminy Nowogród. Tranzyt do krajów bałtyckich w okolicach Miastkowa zjeżdża na drogę wojewódzką do Nowogrodu, a stamtąd przez nowy most w Morgownikach jedzie do Stawisk, gdzie ciężarówki wracają na drogę 61. W ten sposób kierowcy omijają Łomżę z jej ograniczeniami dla tirów (przejazd przez most w ciągu drogi 61 ciężarówek o wadze do 30 ton, zakaz przejazdu przez miasto nocą).

Droga, którą obrały sobie tiry jako objazd, jest wąska i ma fatalną nawierzchnię. Mieszkańcy czują się zagrożeni. Zarządca planuje modernizację dopiero za kilka lat. (MK)

Powrót do tematu



Filary starego mostu



Nowa, stalowa konstrukcja

Most po interwencji

W tekście „Most na słowo” („Kontakty”, nr 10/2008), opisaliśmy i pokazaliśmy na zdjęciach tragiczny stan mostu na strumieniu w Kramkowie (kolonia Młynnik gm. Wizna). Wójt gminy Wizna Zbigniew Sokołowski zapewniał, że re-

mont zostanie wykonany przy pomocy ekipy więźniów z zakładu karnego w Grądach Wonięcku. I słowa dotrzymał. Po remoncie most ma nową, stalową konstrukcję nośną, opartą na nowych, betonowych skarpach. (MK)



Honorowy

Tytuł honorowego obywatela gminy przyznała Rada Gminy Wizna przewodniczącemu Sejmiku Województwa Podlaskiego, byłemu wojewodzie łomżyńskiemu i autorowi książki o historycznych korzeniach ziemi łomżyńskiej (w tym Wizny) pt. „Skąd nasz ród” Mieczysławowi Bagińskiemu (na zdjęciu z prawej, z wójtem Wizny Zbigniewem Sokołowskim). Został mu uroczystie wręczony na uroczystym spotkaniu w Urzędzie Gminy (czwartek, 24 lipca). Mieczysław Bagiński jest także honorowym obywatelem gmin Grajewo, Trzcianne i Przytuły.

Psy na konwencie

Konwent Burmistrzów i Wójtów Powiatu Łomżyńskiego na spotkaniu w Wiźnie (25 lipca) zastanawiał się nad propozycją gmin Nowogród i Zbójna utworzenia wspólnego dla wszystkich gmin w powiecie schroniska dla bezdomnych psów.

Weekendowe atrakcje

Na specjalny program wakacyjny zaprasza w każdą sobotę i niedzielę, w godz. 15.00 – 20.00, Świetlica Wiejska w Wiźnie. Można wygrać atrakcyjne nagrody.

Dla maluchów

W dawnym klubie przy Urzędzie Gminy w Miastkowie oraz w Szkole Podstawowej w Rydzewie (gm. Miastkowo) otwarte zostały ośrodki przedszkolne. Już w czasie wakacji mogą z nich korzystać dzieci w wieku 1 – 7 lat (poniedziałek – piątek, godz. 10.00 – 13.00).

Nowy asfalt

w Marianowie

Budowę drogi asfaltowej przez Mrianowo (442 m) rozpoczyna Urząd Gminy Piątnica. Ma być zakończona do 30 października.

Strażacy z torbą

Strażacy z OSP Śniadowo kupili za uzbierane pieniądze profesjonalną torbę medyczną PSP-R1 z kompletem szyn Kramera, aparatem tlenowym i innym wyposażeniem oraz deskę ratunkową Medline. To niezbędne wyposażenie przy akcjach ratowniczych na drogach. (MK)

Uratował ją z topieli, a ona powiedziała mu „Zmarnowałeś mi życie!”

1

Marek miał 18 lat i od tygodnia pracował w łomżyńskiej „Bawelnie”. Dojeżdżał do pracy ze Słucza (gm. Radziłów). Codziennie o 6.00 rano zakładowy autobus zatrzymywał się pod kościołem. Marek wybiegał z „pegeerowskiego” bloku, w którym mieszkał z rodzicami i pędził pod kościół. Do autobusu wsiadał tłum ludzi, po drodze dosiadali w Przytułach i Jedwabnem. „Bawelna” potrzebowała dużo pracowników.

Był upalny lipiec, rok 1978. Koledzy namówili go, żeby został w Łomży na sobotę i niedzielę. Poszli nad Narew przy „żelaznym moście”. Czyli w miejsce, gdzie dziś jest most i plaża miejska. Wtedy

Dziewczyna rozpaczliwie próbowała utrzymać się na powierzchni wody. Marek podpłynął i pomógł wydostać się na brzeg. W mokrym kostiumie kąpielowym, z mokrymi, ciemnymi włosami, z sińcami i zadrapaniami na rękach, wyglądała jak zbity psiak. Miała ciemne oczy i piegi na nosie. Rozpłakała się ze strachu i upokorzenia. A Marek się... zakochał! Ofiarował się odprowadzić ją do domu. Po drodze Halinka (tak miała na imię) opowiadała, jak do niej i koleżanek dosiadło się kilku nieznajomych. Jeden chciał ją odciągnąć od reszty w krzaki. Był coraz bardziej podniecony, a ona próbowała uciec. Wtedy wrzucili ją do rzeki...

Po wielu latach i staraniach, wprowadzili się od teściów do własnego mieszkania. Marek był w siódmym niebie, usprawniał wszystko, poprawiał, urządzał, żeby było im wygodnie. Nie zauważył, że Halinka się nie cieszy, coraz później wraca z pracy, wieczorami wychodzi z domu. Przeraził się, gdy pewnego razu wróciła z pracy pijana. Potem stało się to regułą. Ale się nie buntował. Dbał o dom, wychowywał dzieci.

3

Sześć lat temu, gdy najstarsza córka Marta była już mężatką i mieli wnuka, obudził się w nocy i zobaczył, że Halinki nie ma koło niego. Obudził starsze-

działa obojętnym głosem i wyłączyła się.

Wiele miesięcy nie dawała znaku życia. Markowi serce pękło. Ale musiał wychowywać chłopców. I spłacać dług. Po ucieczce Halinki okazało się, że ponad rok nie płaciła czynszu. Wierzył, że się opamięta i wróci. I rzeczywiście, wróciła po dwóch latach. Zjawiła się przed Bożym Narodzeniem. „Nic nas nie łączy. Zmarnowałeś mi życie. Taka jestem przez ciebie”, powiedziała. Zniknęła po tygodniu, też bez pożegnania. Jakby był jakimś śmieciem. Jeszcze bardziej cierpiał. O niczym innym nie mógł myśleć, tylko o Halince. Nic nie rozumiał. „Naiwny jesteś. Zmieniła się, bo na pewno w tej Grecji ko-

Tylko ją Kocham



nie było mostu ani plaży. Nagle rozległ się przeraźliwy krzyk dziewczyny, a po nim męskie przekleństwa. Ktoś się z kimś szamotał, głosy oddalały się w stronę rzeki. Marek nie wytrzymał, zerwał się na nogi i zobaczył, jak trzech dryblasów ciągnie dziewczynę na środek rzeki. Napastnicy brutalnie wpakowali ją pod wodę i... wyszli na brzeg! Byli pijani.

2

Rok później byli małżeństwem. Zamieszkali z rodzicami Halinki. Na świat przyszła Marta, potem Kamil i Artur. Halinka pracowała w Fabryce Mebli. Dzieci pomagała wychować teściowa. Było ciasno i biednie, ale czuł się szczęśliwy. Miał swoją pierwszą, wielką miłość za żonę.

go syna: „Gdzie mama?”. „Może poszła do pani Kazi?”, mruknął zasnuty Kamil. Marek czekał i czekał, a Halinka nie wracała. Nie wytrzymał, zapukał do sąsiadki. Wyrwana ze snu kobieta też nie wiedziała, gdzie jest Halinka. W końcu zadzwonił na komórkę żony. „Wyjeżdżam za granicę do pracy. Jestem w drodze na lotnisko”, powie-

goś ma”, powiedział kolega, który rozwiódł się ze swoją żoną, gdy za granicą znalazła sobie innego. Marek zamienił się w detektywa. Przez wspólnych znajomych dowiedział się, że Halinka mieszka pod Atenami z facetem z Kłodzka, żonatym, ojcem pięciorga dzieci...

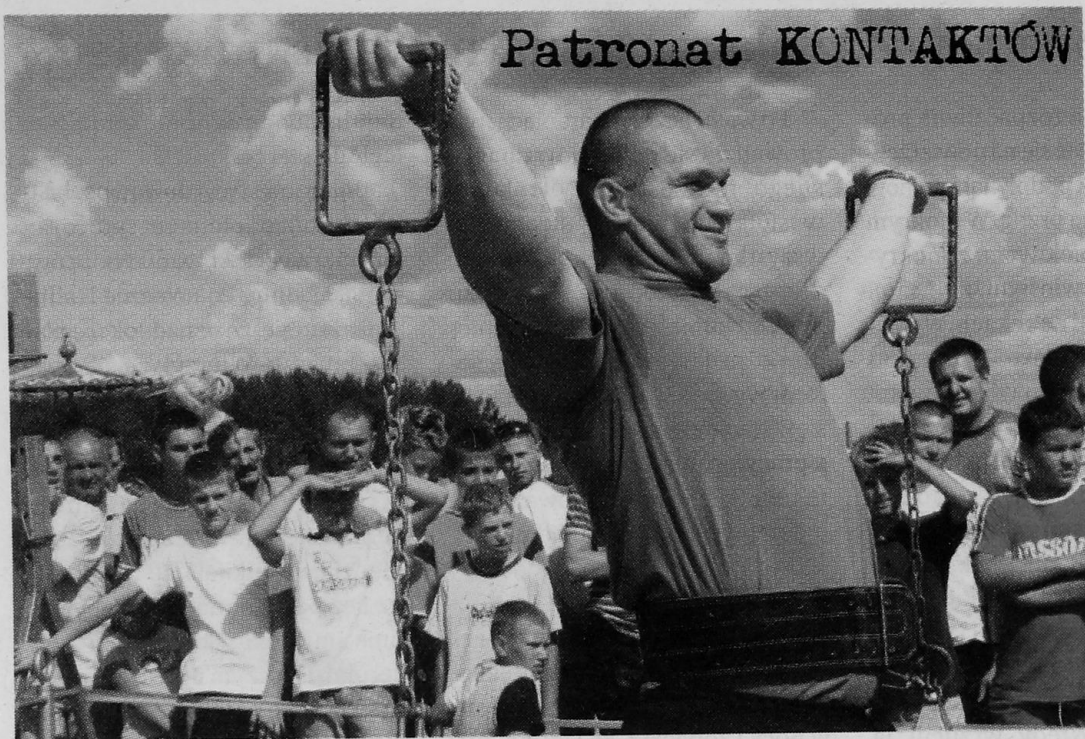
4

Od tamtej pory minęły cztery lata. Synowie dorosli. Kamil ożenił się, ma córeczkę. Marek mieszka z najmłodszym synem Arturem. Pracuje, gotuje, sprząta, podlewa kwiatki, karmi kanarka.

„Złóż pozew o rozwód i ulóż sobie na nowo życie”, radzi mu teściowa, która kocha go jak syna, a on ją jak matkę.

Nie słucha rady. Nigdy nie zdradził Halinki i nie zdradzi. Nie mógłby. Tylko Halinkę kocha. Dla niego zawsze będzie przerażoną, skrzywdzoną dziewczynką z ich pierwszego spotkania. Wierzy, że kiedyś wróci, a on będzie mógł jej znów pomóc.

ANNA DYLEWSKA



Przemysław Brzoza, siłacz z pierwszej dziesiątki Pucharu Polski Strongmanów

Lato krzepkich ludzi

Najsilniejsi ludzie w Polsce wyznaczili sobie w niedzielę (27 lipca) spotkanie w Radziłowie na festynie z okazji Dni Radziłowa.

Sportami siłowymi pasjonuje się wielu mieszkańców gminy dzięki Krzysztofowi Klimaszewskiemu z Klimaszewnicy, który założył w wiejskiej świetlicy klub „wyciskaczy” sztangi „Niepokonani” (zaprezentowaliśmy go w reportażu pt. „Niepokonany”, „Kontakty”, nr

23/2008). Do klubu przychodzą na treningi dzieci, młodzież i dorośli, mężczyźni i kobiety. „Tak wielkiej pasji nie sposób nie dostrzec i nie wesprzeć. Gmina wspomaga Klub i wszystko, co służy jego rozwojowi. Stąd siłacz na Dniach Radziłowa”, mówi wójt Robert Ziemkiewicz.

W niedzielę w szkolnej hali sportowej w Radziłowie odbyły się Otwarte Mistrzostwa Polski w Wyciskaniu Sztangi o Puchar Wójta Radziłowa, w których wzięło udział kilkudziesięciu zawodników Klubu „Niezwyciężeni” z Klimaszewnicy oraz Kętrzyna, Brwinowa, Bartoszcza, Giżycka, Suwałk i innych miast. Po zawodach siłacze wyszli na boisko i przyłączyli się do pokazu, w którym przed liczną zgromadzoną publicznością prezentowali się ludzie jeszcze silniejsi: czołowi polscy strongmani, członkowie kadry narodowej Sławomir Toczek i Przemysław Brzoza. Każdy mógł wystartować w pokazowych zawodach strongmanów i sprawdzić swoją krzepę na oczach całej gminy! (MK)



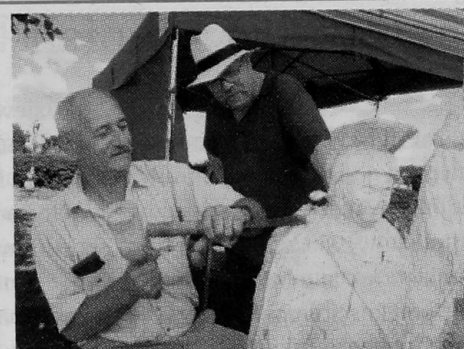
A masz!



Każdy mógł sprawdzić swoją krzepę na oczach znajomych i przyjaciół



Wójt Robert Ziemkiewicz (drugi z prawej) i siłacze



Florian dla Słucza

Patrona strażaków św. Floriana wyrzeźbili z lipowego pnia na niedzielnym (27 lipca) festynie w Radziłowie członkowie Stowarzyszenia Artystów Nieprofesjonalnych z Ełku Jan Kosiorek i Stanisław Rudnik (na zdjęciu). Zostali zaproszeni przez władze gminy i strażaków ze Słucza do tworzenia rzeźby na oczach wszystkich mieszkańców gminy. Jak poinformował naczelnik OSP Grzegorz Żbikowski, Florian stanie w kapliczce przed remizą w Słuczu w obchody 80 lat straży ogniowej (za dwa lata).

Mlekpól znów większy

Walne Zebranie Członków Spółdzielni Mleczarskiej Mlekpól w Grajewie podjęło uchwałę o przyłączeniu 30 września Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej „Rolmlecz” z Radomia, która dziennie przerabia 380 tys. l mleka od 2 300 dostawców w zakładach w Radomiu, Zwoleń i Gorzowie Wielkopolskim (obecnie Mlekpól ma mleczarnie w Kolnie, Mrągowie, Sejnach, Augustowie, Zambrowie, Bydgoszczy, Sokółce i Dąbrowie Białostockiej).

Zabawki od Fundacji

Zabawki dzieciom, leczonym w Oddziale Dziecięcym Szpitala Ogólnego w Grajewie, przekazała prezes Fundacji na rzecz Szpitala Grajewskiego Alicja Rutkowska. Wśród darczyńców są miejscowe firmy i instytucje oraz uczestnicy warsztatów gwaro-znawczych, które do 20 lipca odbywały się w Grajewie. Fundacja zapowiada powtarzanie akcji pod hasłem „Podaruj zabawkę, podaruj radość”.

Pokaż się na urodzinach!

Referat Rozwoju i Promocji Urzędu Miejskiego w Grajewie zaprasza wszystkich mieszkańców, zainteresowanych promocją swojej działalności gospodarczej, artystycznej, społecznej itp., do pokazania się na obchody 495 „urodzin” województwa podlaskiego w Nowogrodzie (31 sierpnia). Więcej informacji: Tomasz Poniatowski (tel. 0 86 – 273 – 08 – 38) lub Mirosława Modzelewska (tel. 0 86 – 273 88 70). (MK)

Uliczni bandyci dybią na łatwy łup, napadając na kobiety i dzieci

#

Karol (lat 19) wybiegł z mieszkania przy ul. Dwornej w Łomży. Po kłótni z matką był wściekły na nią i cały świat. Chciał się napić, ale nie miał kasy. Dochodziła 22.00. Rozejrzał się po pustej ulicy. Ani żywego ducha w zasięgu wzroku. Ruszył w stronę Starego Rynku, ale tam też było pusto. Skręcił w Woźniowską. Zobaczył dziewczynę. Szła chodnikiem po przeciwnej stronie ulicy. Doskoczył do niej, przewrócił ciosem w głowę. Upadła, ale trzymała mocno torebkę. Bił po głowie gdzie popadło, aż puściła pasek. Zerwał jej rękawiczkę. Miała dwa pierścionki i obrączkę. Zerwał złoto z palców i uciekł.

Napadnięta była w ciąży. Doznała szoku. Od ciosów bandyty pękła jej żuchwa. Wiele tygodni spędziła w szpitalach.

#

Janusz (lat 40) wyszedł około północy z mieszkania w bloku przy ul. ks. Janusza. Szedł przez osiedle, rozglądając się za ofiarą. Zobaczył elegancki samochód podjeżdżający na parking przy sąsiednim bloku. Wysiadła znana mu z widzenia kobieta. Elegancka, w skórzanym płaszczu. Prawdopodobnie właścicielka sklepu. Już dawno się na nią szykował. Teraz okazja sama pchała się w ręce. Kobieta była prawie przy drzwiach wejściowych na klatkę schodową. Doskoczył, powalił ciosem w głowę. Gdy doszła do siebie, nie miała torebki. Następnego dnia ktoś znalazł torebkę w krzakach. Bez pieniędzy i kart bankomatowych.

Janusz wiele lat temu uderzał do matki Karola. Znajomość się urwała, gdy został „zapuszkowany” na 6 lat za rozboje i kradzieże. Nie dostał przedterminowego zwolnienia za dobre sprawowanie. Odsiedział cały wyrok co do dnia. Pokazał się w Łomży w czerwcu ubiegłego roku.

Po powrocie z więzienia ruszył w miasto w celu odnowienia znajomości. Przypadkiem spotkał Karola. Ledwie go poznał. Chłopak z Dwornej z biedą skończył gimnazjum. Gdy doszedł do pełnoletności, czyli pół roku wcześniej, dostał za rozbój 2 lata „w zawiasach”

na lat 5 i kuratora. Obracali się w tych samych kręgach. Zaczęli się spotykać.

Kilka dni po napaści Karola na kobietę na Woźniowskiej, spotkali się na Starym Rynku. Karol był z dwoma kolegami, Janusz w większym towarzystwie. Wziął go na stronę i powiedział, że jeśli ma towar, to pomoże mu sprzedać. Karol dał mu zrabowany telefon ko-

#

Gdy był już późny styczniowy wieczór, wyszli na osiedle. Janusz wpadł na pomysł, żeby udawać policjantów. Kręcili się w parku w pobliżu kościoła Miłosierdzia Bożego, ale napotykali tylko ludzi z wielkimi psami. Już mieli dać za wygraną i przenieść się na stację, gdy zobaczyli kilkunastoletniego chłopaka. Janusz zaszedł

dał za 200 zł telefon, zrabowany chłopcu przy kościele, okazując handlarzowi swój dowód osobisty i podpisując dokument sprzedaży. Szybko za kratki trafili też „towarzysze” Janusza, a wśród nich Karol. Bandytów okazano ofiarom kilkunastu rozbojów w Łomży w grudniu 2007 i styczniu 2008 roku. Janusz i Karol zostali rozpoznani przez dziewczynę z Woźniowskiej



Bandyci

mórkowy, który Janusz podjął się spieniężyć. Wyszli całą grupą na Krzywe Koło. Z przeciwka szło dwóch chłopaków. Janusz z Karolem porozumieli się bez słów. Janusz chwycił jednego, a Karol rzucił się na drugiego. Przewrócili ich i kopiąc krzyczeli, żeby oddali komórki. Ich kumple przyłączyli się do bicia leżących. Ku zaskoczeniu bandytów, napadnięci chłopcy stawili opór. Wyrwali się i uciekli.

„Panowie, spadamy stąd!”, zarządził Janusz. Towarzystwo rozproszyło się. Karol trzymał się Janusza. Poszli pieszo na osiedle Południe do jego mieszkania. Siedzieli do rana, rozpijając pół litra. Spali do zmroku.

mu drogę: „Policja. Dokumenty proszę!”. Zaskoczony chłopak zwolnił kroku. Janusz złapał go za rękę i wykręcił do tyłu. Jedną ręką trzymał rękę napadniętego, a drugą obszukał mu kieszenie. Zabrał 60 zł i telefon komórkowy za 700 zł. Potem odepchnął chłopaka, aż się przewrócił i skopał leżącego.

Zadowoleni, że tak łatwo im poszło, umówili się, że za kilka dni znów spotkają się wieczorem przy kościele, żeby udawać policjantów. Ale nie zdążyli. Policjanci najpierw złapali Janusza. Doszli do niego przez handlarza skupującego i sprzedającego używane telefony komórkowe. Janusz sprze-

kował kobietę z ks. Janusza oraz trzech napadniętych chłopaków. Już nie opuścili aresztu.

#

Janusz pisze listy z aresztu w Czerwonym Borze do sądu: „Wysoki sądzie, ja tych napadów nie popełniłem. Wrobili mnie. Jestem niewinnym człowiekiem”. Prokuratura Okręgowa skierowała już do Sądu Rejonowego w Łomży akt oskarżenia przeciwko Januszowi i Karolowi. Tym razem obaj są recydywistami i czeka ich odsiadka. Ale na ulicach Łomży jeszcze wielu ich kumpli dybie na łatwy łup...

PIOTR BIELICKI



Zza płotu

Józefa Mieczkowska (84 lata) ze Stawisk stoi przy furtce swojego domu i obserwuje ulicę. Zna tu wszystkich, bo przy Furmańskiej mieszka 56 lat. Teraz sama, gdyż mąż nie żyje, a dwie córki i syn ze swoimi rodzinami mieszkają w Zabrzu. Józefa u dzieci spędza jesień i zimę. Ale na wiosnę i lato przyjeżdża do Stawisk. Kocha swój stary dom, ogródek z różowymi malwami, podwórko zarosłe trawą. Kocha atmosferę i odgłosy swojej ulicy.

Stoi przy płocie i rozmyśla o różnych sprawach. Ciągle przypomina się jej jesienna wizyta mężczyzny w średnim wieku.

„Przyszedł do domu z grubym zeszytem. Znał moje nazwisko, miał wypisane nazwiska innych emerytów. Jeszcze się upewnił, czy jest sama i powiedział, że jest z opieki i przyszedł

do mnie, bo nadarzyła się okazja, żeby kupić taniej węgiel. Grzecznie opowiadał, uwierzyłam”, przypomina Józefa Mieczkowska.

To miała być okazja. Za dwie tony zapłaciła mężczyźnie tysiąc złotych. Nie dostała żadnego pokwitowania. Nie wiedziała, komu dała uzbierane na opał pieniądze. Na pożegnanie mężczyzna przestrzegł ją, żeby jutro i pojutrze nigdzie nie wychodziła, tylko siedziała w domu, bo przywiozą węgiel.

„Nie zgłaszałam na policję, bo policji już nie ma w Stawiskach. Zresztą, to kogo miałam zgłosić? Nie znam jego nazwiska, ale pamiętam, jak wyglądał. Poznałabym go. Jest podobny do jednego z telewizji, który reklamuje proszki od grypy. Podobno oszukał więcej ludzi”, mówi Józefa Mieczkowska i opiera się o swój płot.

Sukces z blogiem



Jan Długozima w młodości

Blog „Moja mała ojczyzna” Jan Długozima z Kolna założył przy wyborach.

„Musiałem, bo w mieście był marazm i zastój. Jakby wszystko spało, nic się nie zmieniło. Pisałem o tym, aby zwrócić innym uwagę. I cel osiągnąłem. Zmieniła się władza. Rada się dobrze ułożyła i jesteśmy zadowoleni

z nowego burmistrza. Widać, że się stara. Zabiega o pieniądze i dużo robi”, mówi Jan Długozima.

Na swojej stronie zamieszczał nie tylko krytyczne uwagi. Rozdziałem „Wstydlive”, który zawiera fotki „wstydliwych” (czyli zaniedbanych, brudnych) miejsc, podpowiada, co i gdzie trzeba uporządkować i naprawić. Jest też galeria jego rysunków „Kreską utrwalone”, prezentujących urokliwe uliczki i architekturę Kolna. W dziale „Miejsca chwały”, chwali.

„Lubię obserwować ludzi. Co uchwycił mój aparat, zamieściłem w dziale „Kolniacy”. Dwaj parolotniarze codziennie fruwać na moim osiedlu. Nawet nie wiem, jak się nazywają. Są na zdjęciu”, mówi Jan Długozima.

Ma 50 lat, prowadzi rodzinny biznes handlowy. Syn studiuje historię w Bydgoszczy, córka uczy się w Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Kolnie. Wcześniej pracował w firmie, zajmującej się konserwacjąabytków sakralnych.

Niedawno zawiesił pisanie blogu. „Zawiesiłem, ale nie zrezygnowałem. Już czeka kilka spraw do napisania. Tylko ciągle brakuje czasu i odkładam na jutro, a jutro znów na jutro. Ale ... może jutro zacznę”, mówi.

Euro 2012 w Kolnie

Kolno będzie rekomendowane do UEFA, jako miejsce bazy treningowej dla reprezentacji uczestniczących w Euro 2012. Wyboru 44 ośrodków z kraju (Kolno jest jedynym z województwa podlaskiego) dokonało Ministerstwo Sportu, PZPN i Spółka PL 2012.

Zmiany w parafiach

Ks. Zbigniew Kierzkowski z Długosiodła od 25 sierpnia będzie wikariuszem w Małym Płocku. Ks. Krzysztof Konopka z Małego Płocka zostanie wikariuszem w Grabowie, gdzie zastąpi ks. Krzysztofa Borysa przeniesionego do Kulesz Kościelnych. Z parafii pw. Chrystusa Króla Wszechświata w Kolnie do Ostrołki odchodzi ks. Piotr Legacki.

Nowa szkoła

Od 1 września „wystartuje” Szkoła Policealna dla Dorosłych w Stawiskach, zdecydowała Rada Powiatu Kolneńskiego. Będzie wchodziła w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Stawiskach.

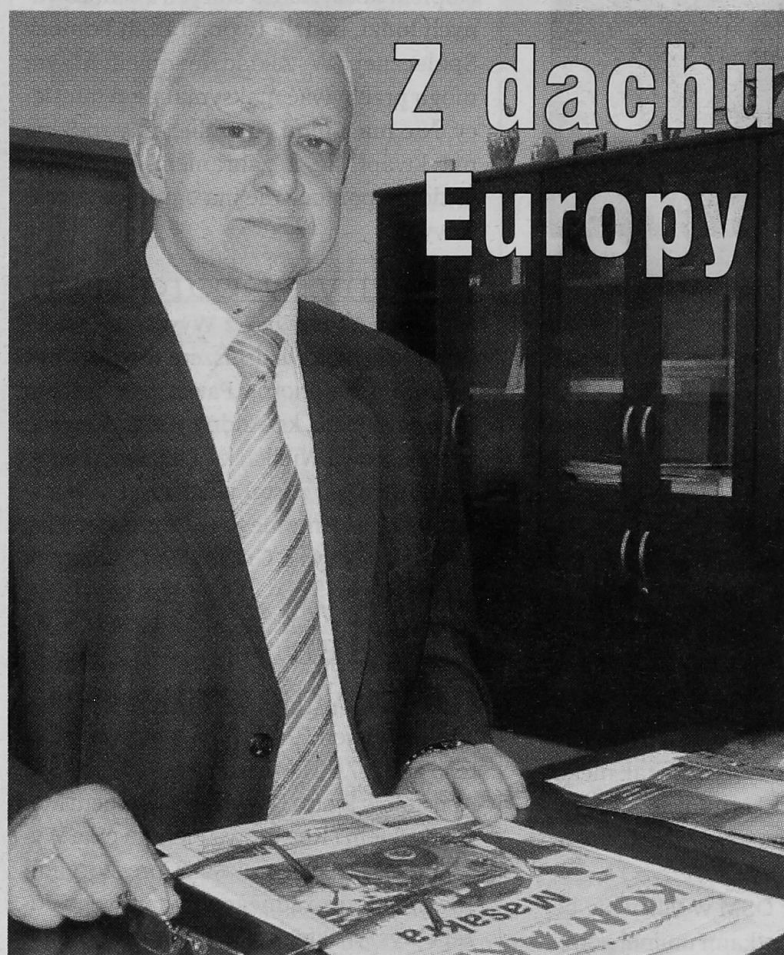
Siłownia w Turośli

4 sierpnia zostanie otwarta w budynku Szkoły Podstawowej pierwsza siłownia w gminie Turośl. Wysokiej klasy sprzęt treningowy został zakupiony z unijnej dotacji (Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich). Zajęcia każdego dnia oprócz niedziel (godz. 17.00 – 21.00) będą prowadzić instruktorzy. Mieszkańcy gminy korzystają z siłowni bezpłatnie. Szkoła ogłosiła konkurs na nazwę siłowni.

Hop do wody

Nad Zalewem w Stawiskach stworzona została prawdziwa plaża (7 m szerokości, 30 m długości) ze złotym piaskiem. Woda w Zalewie jest przydatna do kąpieli, poinformowała zastępca Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Białymstoku Joanna Maria Soszka. W niedzielę, 3 sierpnia, burmistrz Stawisk i Gminny Ośrodek Kultury, organizują „Piknik nad Zalewem”. W programie: turniej łuczniczy o złotą strzałę Robin Hooda, zawody sumo, iluzja sceniczna, muzyczne przeboje i dyskoteka pod gwiazdami.

Z marszałkiem województwa podlaskiego JAROSŁAWEM DWORZAŃSKIM, członkiem Komitetu Honorowego V Paralotniowych Mistrzostw Europy, rozmawia Maria Tocka



Z dachu Europy

– Bliższy jest Panu Dedal czy Ikar?

– To mityczne postacie i nigdy nie sądziłem, że w polityce będę musiał odpowiadać na takie pytania. Ikar jest niepokornym ryzykantem. Jest mi bliższa postać Dedala. Nie jestem ryzykantem, który na szalę stawia wszystko. Ryzyko akceptuję do pewnego stopnia. Zawsze określam poziom ryzyka, który jestem w stanie zaakceptować. Staram się zachowywać racjonalnie.

– Czym Pan, poza samolotami rejsowymi, latał?

– Nie miałem dotąd okazji. Nie interesowałem się lotnictwem. Twarde stąpanie po ziemi jest mi bliższe, niż fruwanie w obłokach. Nie mam lęku wysokości i z lotu balonu chętnie bym skorzystał. Rekreacyjnie uprawiam narciarstwo. Ostatnio byłem w kurorcie narciarskim we francuskich Alpach (3600 m nad poziomem morza) i słałem znajomym pozdrowienia z ... dachu Europy.

– Czym są Mistrzostwa Europy dla regionu?

– To promocja Łomży i regionu, ale też sprawdzenie się przy organizacji tak dużej imprezy. Trzeba przyjąć gości, zapewnić im inne atrakcje, przy okazji można pokazać im skansen w Nowogrodzie. Mogą popatrzeć z góry na ujście Pisy. Mamy dużo pięknych miejsc. Cieszę się, że województwo podlaskie jest miejscem tak wspaniałej imprezy. Gratuluję mieszkańcom i gospodarzom Łomży, że będą uczestnikami niezwykłego widowiska.

– Czy przyjmie Pan zaproszenie organizatora V Paralotniowych Mistrzostw Europy, by na ceremonię otwarcia dolecieć paralotnią?

– Organizatorom gratuluję pomysłu i jestem wdzięczny za zaproszenie, ale nie mogę wziąć udziału w uroczystości ze względu na dużo wcześniej uzgodniony wyjazd zagraniczny. Pozdrawiam organizatorów, uczestników z całej Europy i mieszkańców Łomży.

– Dziękuję za rozmowę.

Opowieści kapliczne

Gdzie jest Ewa?

„Ojciec mojej matki nie pamięta powstania kapliczki, choć żył 80 lat (zmarł w 1940 roku). Była zawsze na polu Perkowskich. Mówią, że wystawili ją ludzie z Bagienic na granicy wsi w miejscu, gdzie pogrzebali tych, co zmarli na zarazę po szwedzkim potopie. Gdy zaraza minęła, postawili w tym miejscu kapliczkę. Dziadek Perkowski jeszcze wyorywał czaszki, choć bardzo uważał, żeby omijać cmentarz”, opowiada Adam Kielian (rocznik 1954) z Bagienic (gm. Wąsosz), który odziedziczył po matce, z domu Perkowskiej, pole z kapliczką przy drodze do Wąsosza.

Kielianowie nie czują się właścicielami kapliczki. Mówią, że należy do całej wsi. Kapliczka się rozpada i ktoś ukradł jedną z dwóch drewnianych, siedemnastowiecznych figur świętych. Jakich świętych? „Ludzie zawsze mówili, że są to Adam i Ewa”, twierdzi Jadwiga Męczkowska, cioteczna siostra Adama Kieliana, której matka także była z domu Perkowska. Według niej, figury z kapliczki zabrał miej-



Jedna z dwóch figur świętych, którą mieszkańcy Bagienic nazywają „Adamem”; kobiecą figurę zwaną „Ewą” ktoś ukradł

scowy pijak. „Słyszałam, że nosił je po wsi”, mówi Jadwiga Męczkowska. „To nie on, to jakiś <zabytkowiec> wziął sobie figurę”, uważa Adam Kielian. Nikt nie pamięta, w jaki sposób „Adam” wrócił do kapliczki. „Ewa” zniknęła.

„Trzeba wybudować murowaną i zamówić nowe figury”, uważa Adam Kielian.

Może złodzieja ruszy sumienie i zwróci „Ewę”, mają nadzieję inni mieszkańcy Bagienic. Bez figur, przy których ludzie z Bagienic modlili się ponad 350 lat, najbardziej okazała kapliczka nie ma sensu. (MK)

Piosenka o Małym Płocku

1. Tak wiele na świecie jest miast
Tętniących swym życiem co dnia.
Wysokie domy tam są, place, ulice.

Lecz my właśnie tu chcemy być,
W Małym Płocku chcemy żyć,
Bo tutaj jest nasza mała Ojczyzna.
Tu nasze domy okryte we mgle,
Skąpane w słońcu ulice.

W kolorach tęczy jak w bajkowym śnie

Mienią się nam okolice.

Może gdzie indziej piękniejszy jest świat,

Ktoś o nim książkę napisze

Lecz my tu chcemy się uczyć i żyć
Kochamy tę okolicę.

2. Być „może piękniejsze są gdzieś
Miasta miasteczka i wsie.

Doliny, góry i leśne zacisze.

Lecz dla nas najpiękniej jest tu,

Gdzie Cetna nas budzi ze snu

I gdzie wieczorem do snu nas kołysze.

Niech Mały Płock nam pięknieje co dnia,

Bo każdy musi to przyznać,

Że dobrze jest tutaj, gdzie jest nasz dom,
gdzie nasza Mała Ojczyzna.

Danuta Waśko

Waśki (gm. Mały Płock)

Czekamy na piosenkę lub wiersz o Twojej miejscowości. Warunki: nadesłane utwory nie mogą być wcześniej publikowane, nie powinny przekraczać 20 wersów (dłuższych nie będziemy drukować), w treści musi pojawić się nazwa miejscowości. W przypadku piosenki należy podać, na jaką melodię się ją śpiewa. Najlepsze będziemy zamieszczać w rubryce „Piosenka o mojej miejscowości” i trafią do specjalnego zbiorku, który wydamy pod koniec 2009 roku.



Mlekovita z Ostrołęką

Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita przymiera się do fuzji ze Spółdzielnią Mleczarską „Ostrołęka”. „Prowadzimy rozmowy z Ostrołęką”, potwierdza prezes Dariusz i nie ujawnia warunków negocjacji.

Rada Nadzorcza SM „Ostrołęka” przychyliła się do fuzji z Mlekovitą, ale zadecydują członkowie Spółdzielni, czyli dostawcy mleka.

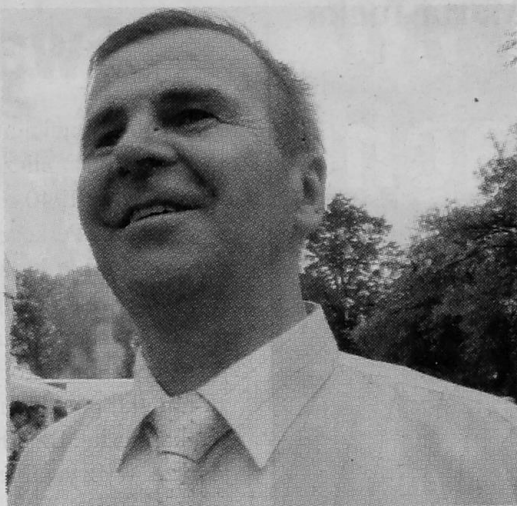
Spółdzielnia w Ostrołęce w rankingu największych eksporterów była na trzecim miejscu po Mlekovicie i OSM z Łowicza. Jej ubiegłoroczne przychody przekroczyły 200 mln zł. Połączenie przyczyniłoby się do jeszcze większego rozwoju Mlekovity (jej przychody w ubiegłym roku wynosiły prawie 1,6 mld zł).

W lipcu na fuzję z Mlekovitą zdecydowała się Spółdzielnia Mleczarska w Pilicy.

„Oferta Mlekovity dotycząca połączenia naszych spółdzielni, pojawiła się już w ubiegłym roku. Obecnie trwają procedury prawne, które to połączenie umożliwią i od 1 września będziemy zakładem produkcyjnym Mlekovity”, potwierdziła prezes OSM w Pilicy Teresa Kyć.

Po połączeniu, w Pilicy dziennie przerabiane będzie 150 tysięcy litrów mleka.

Według wiceprezesa Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich Waldemara Brosia, konsolidacja w branży mleczarskiej jest konieczna. Mlekovita, przystosowując się do współczesnych realiów gospodarczych, stworzyła najsilniejszą w kraju mleczarską Grupę Kapitałową



Prezes Dariusz Sapiński

(w jej skład wchodzi już 15 oddziałów handlowych i pięć zakładów produkcyjnych).

„Sytuacja w polskim mleczarstwie wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby nie unijne przepisy, które nakazują po połączeniu podmiotów zwracać unijną pomoc przedakcesyjną”, wyjaśnia prezes Mlekovity Dariusz Sapiński. Mleczarze uważają, że unijne wytyczne tak niekorzystnie interpretuje... polskie ministerstwo rolnictwa! Brukselscy urzędnicy twierdzą bowiem, że to sprawa polskich władz.

Przy fuzji Mlekovity z OSM w Pilicy nie będzie trzeba zwracać z odsetkami unijnej pomocy, bo spółdzielni w Pilicy z niej nie korzystała.

Dom pomocy rodzinie

Zakład Opiekuńczo Pielęgnacyjny w Dworakach Staśkach (gm. Sokoły), w którym z opieki korzysta 50 starych i schorowanych ludzi, będzie tworzył Dom Pomocy Społecznej. W zakładzie opiekuńczym mogą przebywać maksymalnie 6 miesięcy. Nie ma z nimi co zrobić, gdy rodzina nie kwapi się z zabraniami do siebie. W domu pomocy nie ma ograniczeń czasowych.

Zmiany w parafiach

Ks. Artur Akimowicz z Wyszkowa od 25 sierpnia będzie wikariuszem w parafii pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Wysokiem Mazowieckiem, ks. Andrzej Gagacki w parafii Dąbrowa Wielka, ks. Łukasz Grabowski z Ostrołęki został wikariuszem w parafii pw. św. Antoniego w Czyżewie, a ks. Krzysztof Borys z Grabowa w Kuleszach Kościelnych.

Rowerem

na pielgrzymkę

Już za tydzień (9 sierpnia, po mszy świętej o godz. 7.00) wyruszy z parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Wysokiem Mazowieckiem I Rowerowa Pielgrzymka Wysokomazowiecka na Jasną Górę, zorganizowana przez radnego powiatowego Józefa Wysznińskiego i ks. Tadeusza Golona. Wyjedzie 30 pątników.

Nie chcą festynu

Radni Kulesz Kościelnych nie lubią festynów i w gminie nie odbywają się popularne wszędzie dni miejscowości. W ubiegłym roku miało wystąpić 7 zespołów, przyjechać cyrk, miała być zabawa dla dużych i małych za 14 tys. zł. Był już nawet przygotowany plakat, ale... radni nie wyrazili zgody. Także w tym roku nie chcą rekreacyjnego festynu.

Można się kąpać

W Nurcu w Ciechanowcu woda jest przydatna do kąpieli, poinformowała zastępca Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Białymstoku Joanna Maria Soszka:

Szpital pięknieje

Trwa remont Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckiem, który z europejskiego programu „Podniesienie jakości i kompletności usług medycznych” zakupił ostatnio sprzęt wartości 2 218 490 zł (aparat do znieczulenia ogólnego, echokardiograf, aparat USG z systemem obrazowania, aparat RTG z systemem radiografii cyfrowej).

Pieśń Narwią popłynęła

W Waniewie, jak na ilustracji do baśni, drewniana scena na zakolu Narwi. Z jej jednej strony plaża i płytka woda. Ludzie nogi moczają, chłodzą się wodą. Po rzece leniwie płyną kajaki. Z drugiej strony, między trzcinami i rozlewiskami, wije się kładka.

W niedzielę, 27 lipca, w Waniewie był odpust świętej Anny i II Festiwal Muzyki Ludowej „Dawne pieśni – młode głosy”, zorganizowany przez wójta gminy Sokoły i Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku. Na scenie prezentowała się dziewiętnastoletni zespół z województwa. Młodzieżowa Orkiestra Braci Sokolskiej, prowadzona przez Lecha Mazurka (dyrektora GOK w Sokołach) wystąpiła poza konkursem z programem „Idzie Grześ przez wieś”. Woda niosła ludowe melodie...

„Ludzie zawsze czerpali natchnienie z pieśni i muzyki ludowej. Tu się bawią i... oglądają kładkę. Aż nie wierzę, że to się nam udało. Kładka jak sen, ale ona już zostanie”, cieszy się wójt gminy Sokoły Józef Zajkowski.

Kładka ma około 1200 m. Na festiwal i odpustową mszę do Waniewa przyszli nią mieszkańcy z drugiej strony rzeki.



Wybierasz się do **NOWEGO JORKU** do pracy?

*Będiesz pracować na budowie, przy
rozbiórkach albo przy usuwaniu azbestu?*

Jeśli ulegniesz WYPADKOWI, możemy w Twoim imieniu wnieść sprawę sądową i będziesz miał szansę dołączyć do doborowego grona naszych klientów:

68 KLIENTÓW
– ODSZKODOWANIE
**PONAD MILION
DOLARÓW***

• KIM JESTEŚMY?

Renomowaną amerykańską kancelarią adwokacką w centrum Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek przy pracy.

• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium dostaniemy tylko wtedy, gdy wygramy Twoją sprawę. Wysokość honorarium jest określona przepisami. Wynosi ona 1/3 odszkodowania i z niego jest pobierana.

Nie musisz mieć zielonej karty, by wygrać sprawę
Dzwoń po bezpłatną konsultację:

(00)1-212-685-2023

475 Park Avenue South, 28th Fl., New York, NY 10016, USA



SAMUEL J. LURIE
Amerykańska firma adwokacka

* Wygrane z przeszłości nie gwarantują takich samych wyników w przyszłych sprawach

Polska pracownicza nie zgadza się na politykę rządu

Dzwon „Solidarności”

„Kodeks pracy to jedyna gwarancja pracowniczej godności. Nie pozwolimy, by prawo pracy przestało w Polsce działać i pracownik stał się przedmiotem w rękach pracodawcy”, mówił w Łomży przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ Solidarność Andrzej Kropiwnicki.

Region Mazowsze skupia 70 000 związkowców i jest jednym z największych w kraju (Oddział w Łomży liczy 900 członków). Jego Zarząd przekształcił się w Regionalny Sztab Protestacyjny, a struktury terenowe w sztaby lokalne, które rozpoczęły przygotowania do ogólnopolskiego protestu.

„Jest to pierwszy dzwon alarmowy, zwrócenie uwagi rządzącym, że nie ma społecznej zgody na politykę służącą bogatym, a pracowników wypychającą w obszar nędzy. Jeśli rządzący go nie usłyszą, nasilimy protesty, do strajku generalnego włącznie. Przyłączą się inne centrale związkowe, bo problemy społeczne, które wynikną z takiej polityki rządu, dotkną całą Polskę pracowniczą, czy-

li 90 proc. społeczeństwa”, mówił Andrzej Kropiwnicki.

Najbardziej niepokoi drożyzna, którą jeszcze bardziej nakręci uwolnienie cen energii (ma to nastąpić od 1 stycznia 2009 roku). „Solidarność” domaga się, by rząd zastosował regulatory, czyli mechanizmy podatkowe łagodzące skutki podrożenia energii. Polska pracownicza jest przeciwko liberalizacji Kodeksu pracy i odbieraniu przywilejów emerytalnych (w tym likwidacji wcześniejszych emerytur bez okresu przejściowego), prywatyzacji służby zdrowia, zmniejszaniu wydatków na oświatę, rosnącemu fiskalizmowi.

Wiece protestacyjne odbędzie się 29 sierpnia, w przededniu rocznicy porozumień sierpniowych z 1981 roku, na placu Piłsudskiego w Warszawie.

NSZZ „Solidarność” uważa, że „antypracowniczy” kurs rządu Donalda Tuska można skorygować, jeśli w Komisji Trójstronnej nie będzie pozornych rozmów, lecz prawdziwy, rzetelny dialog społeczny, a wypracowane rozwiązania rząd będzie wprowadzał w życie. (MK)

Dzika kąpiel niesie śmierć!

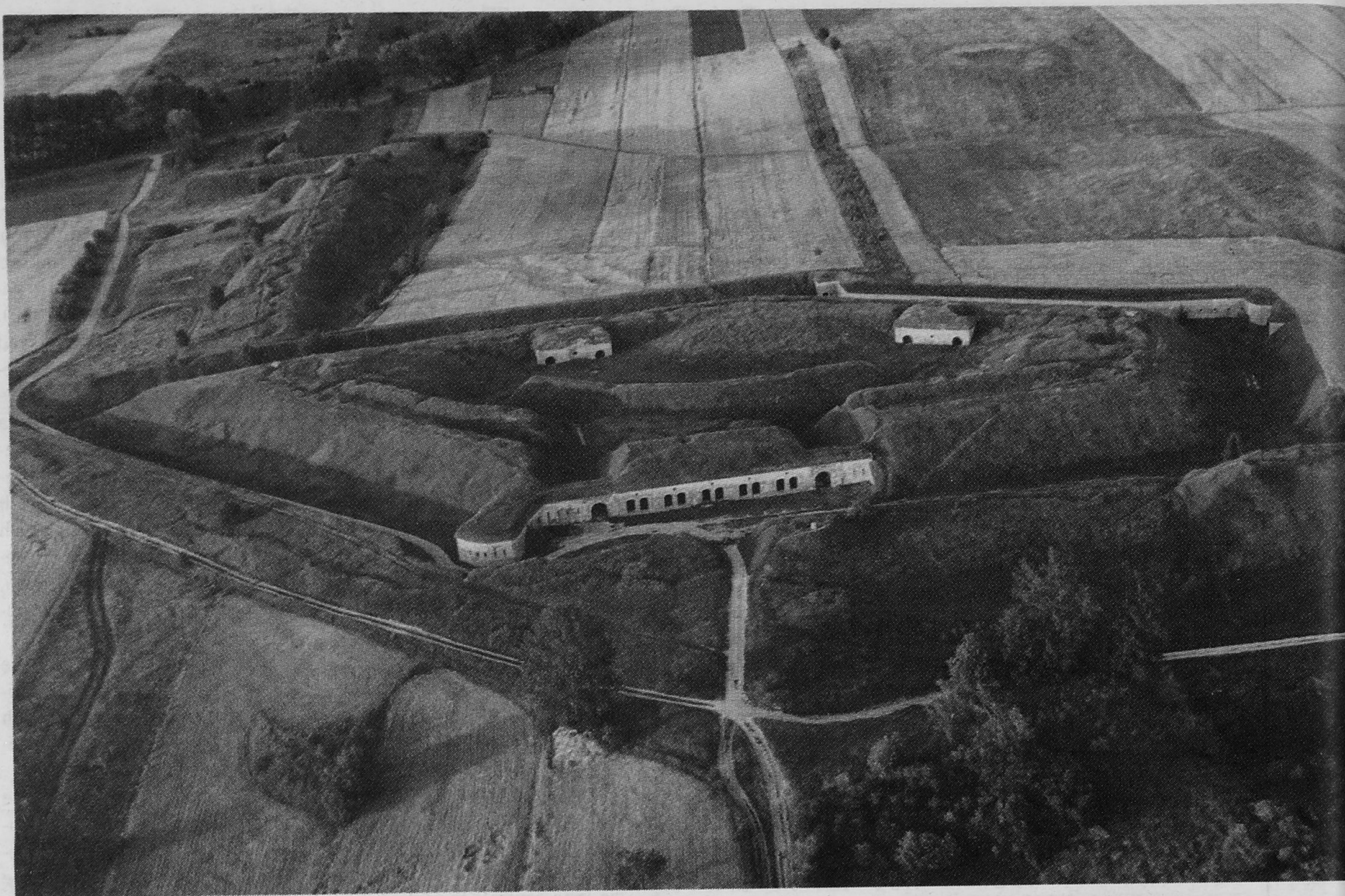
Na niestrzeżonych kąpieliskach od początku maja utonęły już 22 osoby w województwie.

W miniony poniedziałek, 28 lipca, przed południem w Szudziałowie koło Sokółki, trzech chłopcy (10, 11 i 14 lat) przechodząc koło stawu, zauważyli kąpiącego się brata jednego z nich. Chłopiec (14-lat) nie mógł wydostać się z wody o własnych siłach. Natychmiast wskoczyli do niego dwaj koledzy. Nie mogli poradzić sobie z wyciągnięciem tonącego przyjaciela. Sami zaczęli się topić. Trzeci chłopiec, który został na brzegu, chwytając się kęp traw, wyciągnął ich z wody. Jego brat utonął!

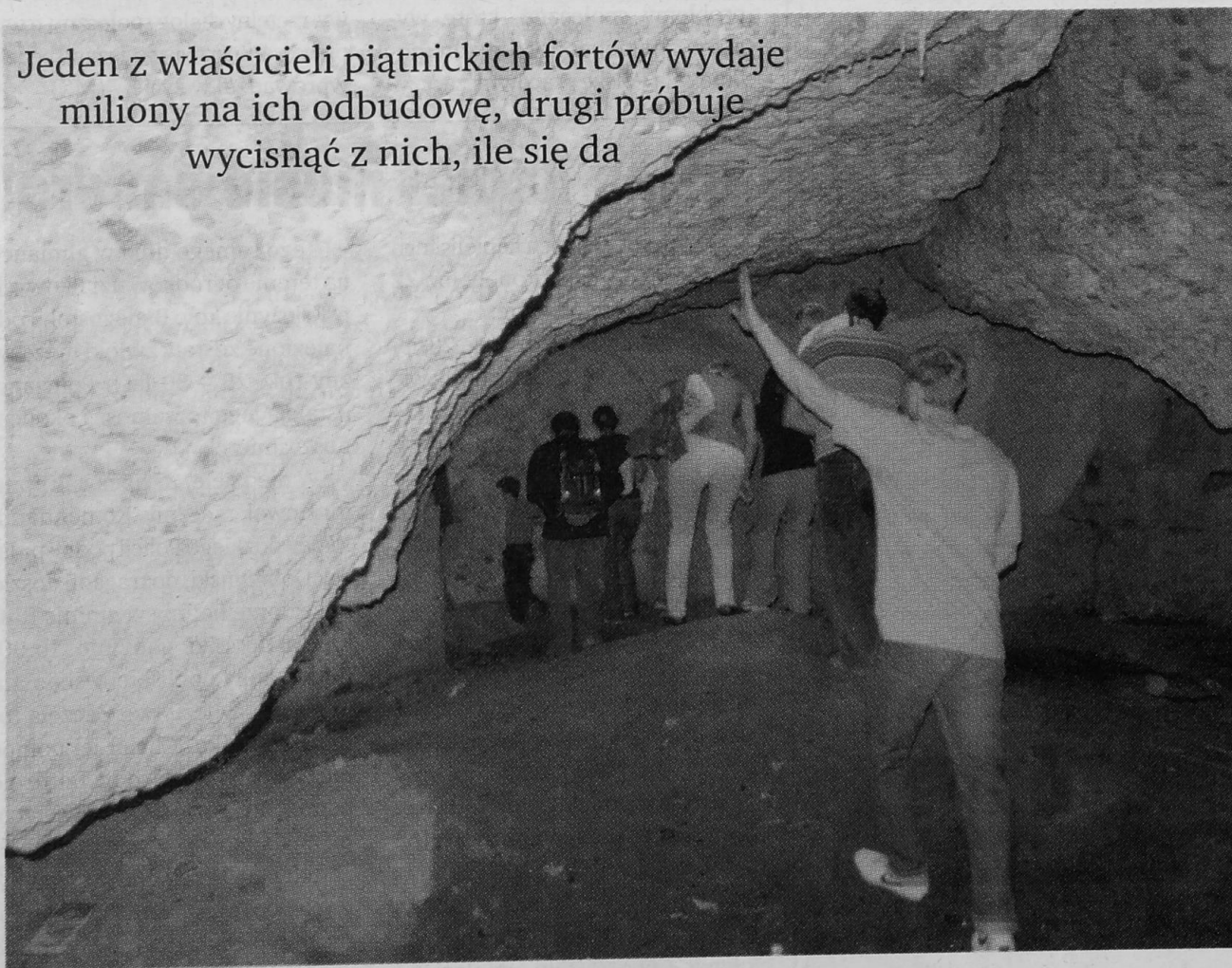
Także w poniedziałek, kilka godzin później starszy mężczyzna (65 lat) kapął się w Narwi koło Hajnówki. W pewnym momencie zanurzył się cały w wodzie i ... już nie wypłynął. Ciało zostało odnalezione kilkadziesiąt metrów dalej.

Tego samego dnia w gliniance na terenie ogródków działkowych w Księżynie koło Białegostoku odnalezione zostały zwłoki mężczyzny (ok. 25 – 30 lat). Policjanci ustalają jego tożsamość i okoliczności śmierci.

W niedzielę, 27 lipca, jak poinformował rzecznik Komendanta Wojewódzkiego Policji podinsp. Jacek Dobrzyński, do tragedii doszło na jeziorze Potopy w gminie Rutka Tartak. Po godzinie 16.00. mieszkanka pobliskiej wsi poszła popływać w jeziorze. Zaczęła tonąć na środku. Chciał jej pomóc mąż i wskoczył do wody. Także nie potrafił utrzymać się na powierzchni. Świadkowie wyciągnęli małżonków na brzeg. Mężczyzna był wycieńczony, kobieta nieprzytomna. Przyjechało pogotowie, mimo reanimacji nie udało się jej uratować.



Jeden z właścicieli piątnickich fortów wydaje miliony na ich odbudowę, drugi próbuje wycisnąć z nich, ile się da



„Randka w ciemno”, czyli na szlaku

Pasja

Pasja

„Zakochałem się w tych lochach. I w tym widoku. Nie ma piękniejszego na świecie”, mówi Antoni Sokołowski na dziedzińcu Fortu II, skąd rozciąga się widok na panoramę Łomży.

Urodził się w Kobylinie (gm. Piątnica), młodość spędził w Łomży. 32 lata temu wyjechał do USA. Prowadzi firmę budowlaną na przedmieściach Chicago. 12 lat temu, gdy piątnickie forty zostały skomunalizowane, zaczął je wykupywać od Urzędu Gminy w Piątnicy. Najpierw nabył 17 ha z głównymi budynkami Fortu II (przy drodze do Jedwabnego). Potem dokupił 7 ha w Fortcie II i 4 ha z głównymi budynkami Fortu I (przy szosie białostockiej).

„Były jednym wielkim wysypiskiem śmieci i wyrobiskiem żwiru. Na Forcie II, wokół koszar i między wałami, zalegały góry betonowych odpadów, pozostałość po firmie

która tu
ty cho
tonu br
łów. Ni
stały ca
ton”, m
We v
jewódz
w Łom
począł
gruz i ś
owali z
do kosz
li deta
drzwi, j
takie, j
wała tu
„Kos
A wciąż
gi. Gdy
równac
bym, ż
jeszcze
tach. B
robić k
mie w S
zys gos
mówi A
Mar
rzy fort
ba jesse
lat. CH
uzgodn

ków ko
rowani
podob
byłby n
wi po d
tu śmie
struowa
cie I zło
drzwi d
tarzy. B
lecz to
Ppłk
wał się
nizonu
emeryt
urząd
III (pr
strzelni
nice or
dują (3
ścią Lu

która tu produkowała betonowe płyty chodnikowe. Żwir i piasek do betonu brali prosto z fortecznych wałów. Niektóre wały zniknęły, bo zostały całkowicie przerobione na beton", mówi Antoni Sokołowski.

We współpracy z ówczesnym wojewódzkim konserwatorem zabytków w Łomży Wiesławą Szymańską, rozpoczął renowację Fortu II. Usunął gruz i śmieci. Fachowcy zrekonstruowali zniszczony filar przy wejściu do koszar, potem żmudnie odtwarzali detale wyposażenia: okiennice, drzwi, posadzki, oświetlenie. Dziś są takie, jak za czasów, kiedy stacjonowała tu carska załoga.

„Kosztowało mnie to już 3 mln zł. A wciąż jesteśmy na początku drogi. Gdybym wykonane prace miał porównać do dni tygodnia powiedziałbym, że mamy środę. Do niedzieli jeszcze dużo do zrobienia w obu fortach. Będę robił, jeśli uda mi się zarobić kolejne pieniądze w mojej firmie w Stanach. Teraz w USA jest kryzys gospodarczy i będzie trudniej”, mówi Antoni Sokołowski.

Marzy mu się moment, gdy otworzy forty dla turystów. Ale na to trzeba jeszcze, jak szacuje, co najmniej 3 lat. Chciałby przedtem skończyć uzgodnioną z konserwatorem zabyt-



Antoni Sokołowski przed zrekonstruowaną bramą w fortie II

usług wisi na drzwiach: 5 strzałów z pepeszy 10 zł, 5 strzałów z SKS Kałas 10 zł, 1 strzał z Mozberga 4 zł, 5 strzałów z pistoletu Makarow 10 zł. I tak dalej. Można też zamówić zorganizowanie zawodów strzeleckich z dodatkowymi atrakcjami (zwiedzanie fortu III, biesiada pod wiatą).

Ludwik Zalewski jest także właścicielem Muzeum Forty (w odremontowanym budynku fortecznym). Mu-

Obok strzelnic leżą betonowe prefabrykaty. „Zgromadziłem je, żeby wybudować następną strzelnicę, ale brakuje mi funduszy. Zostaną wykorzystane do budowy toru przeszkód dla paintbollowców”, mówi Ludwik Zalewski. Raz w miesiącu na placu przy strzelnicy odbywa się piknik militarny. Kramy rozstawiają handlarze i kolekcjonerzy militariów. Dla odważnych przejażdżka na linie (2 zł). Dla dzieci jazda na kucyku (2 zł). Dla wszystkich zainteresowanych zwiedzanie Fortu III z Ludwikiem Zalewskim jako przewodnikiem (2 zł od osoby). „To nie wygórowana opłata za dwie godziny gadania”, twierdzi Zalewski.

Główna część Fortu III to nadal własność gminy Piątnica. Jest zdewastowana, zaniedbana i dzika. Ludwik Za-

lewski oprowadza tu grupy nawet 40 osób. Na trasie czekają niespodzianki. Na przykład, trzeba się wspinać na wysoką, prawie pionową ścianę wału, przytrzymując się jedynie... porastającej wał trawy. W zrujnowanych budowlach fortecznych idzie się po zwałach gruzu, z poziomu na poziom przechodzi się po prowizorycznej drabinie, w ciemnych korytarzach co i rusz napotyka się na niezabezpieczone włady do szybów i inne niebezpieczne czeluście.

Dwie drogi

Ludwik Zalewski bez większego nakładu zarabia na najbardziej zaniebanej części fortów.

Antoni Sokołowski profesjonalnie rewaloryzuje swą część fortyfikacji.

MARIA KACZYŃSKA

sja i kasa

ków koncepcję odnowy i zagospodarowania obu fortów. Szuka do spółki podobnego sobie pasjonata, który byłby na miejscu i pilnował. Miejsce- wi po dawnemu ukradkiem wywożą tu śmieci, a wandalę niszczą zrekonstruowane detale wyposażenia. W Fortcie I złomiarze ukradli nowe, żeliwne drzwi do jednego z fortecznych korytarzy. Były przypawane do zawiasów, lecz to ich nie powstrzymało!

Kasa

Płk Ludwik Zalewski zainteresował się fortami jako dowódca Garnizonu Łomża (jest na wojskowej emeryturze od 2003 roku). Garnizon urządził przy wjeździe do Fortu III (przy drodze nr 61 na Grajewo) strzelnicę sportową. Dziś dwie strzelnice oraz teren, na którym się znajdują (3,7 ha) są prywatną własnością Ludwika Zalewskiego. Cennik

zeum zaczęło tworzyć kilka lat temu Stowarzyszenie Klub Fort, które założył inny emerytowany oficer Garnizonu Łomża płk Tadeusz Warec. W styczniu 2006 roku, gdy Ludwik Zalewski był senatorem LPR, Klub Fort podpisał porozumienie o współpracy z Ministerstwem Obrony Narodowej. MON wyraża w nim uznanie „dla aktywności miłośników fortyfikacji” i zobowiązuje się do „pomocy i wsparcia”.

Tworząc Muzeum, prezes Stowarzyszenia Tadeusz Warec zwrócił się z apelem do społeczeństwa ziemi łomżyńskiej o wspólne dokumentowanie patriotyczno-militarnej przeszłości Łomży i okolic, czyli przekazywanie w formie darów wszelkich militariów, jak broń, amunicja, akcesoria, dokumenty i pamiątki. Od kilku miesięcy Tadeusz Warec nie jest już prezesem Klubu Fort, prezesem jest... Ludwik Zalewski. Za zwiedzenie Muzeum trzeba wrzucić do puszek 2 zł.



Dzikim szlakiem, bez uprzedzenia o trudnościach, wędrują rodzice z małymi dziećmi i starsi



Fontanna przemian



**Władysława Czartoryska (z lewej)
i Janina Leszczyńska przy budowanej fontannie**

„Ten plac i fontanna odzwierciedla przemiany ustrojowe w kraju”, mówi Władysława Czartoryska (lat 82) z Zambrowa.

Siedzi na ławce w parku z koleżanką Janiną Leszczyńską (lat 76). Obserwują postępy budowanej fontanny i wspominają wcześniejszy wygląd placu Sikorskiego w Zambrowie, wcześniejszego Rynku.

W ich pamięci zachował się obraz przedwojennego wybrukowanego Rynku. Nie było fontanny ani drzew. Rynek otaczały budki i sklepiki. A we wtorki i piątki był wielki handel. Rżały konie, mrucały krowy, kwiczały prosiaki, piał koguty. „Smród był i bałagan. Ale można też było kupić jajka, mleko, śmietanę. Mydło i powidło”, mówi Władysława Czartoryska.

Nieczystości po handlu zgrabili śmieciarze na kilka kupek i brudy zwykle jeszcze dzień al-

bo dwa „upiększały” bruk, zanim zostały wywiezione.

Po wojnie Rynek zmienił nazwę i wygląd. Władysława Czartoryska pamięta, że nad jego upiększeniem czuwał Stefan Bagrowicz z Magistratu. Rynek zmienił się w skwerek zieleni. Zostały posadzone drzewa, wytyczone alejki spacerowe, a w środku stanęła fontanna z czterema lwami.

„Woda tryskała im z pysków. Przy tej fontannie do dziś mam zdjęcie z siostrą i szwagrem”, mówi Janina Leszczyńska. Na zdjęciu kobiety i mężczyzna odświeżnie

ubrani, opierają się o balustradę przy wysokiej fontannie.

„Chyba to była niedzielna przechadzka. Tu było bardzo przyjemnie. Zdjęcie robił miejscowy fotograf Topolski”, dodaje Janina Leszczyńska.

Nastał nowy ustrój, nowa władza i ... fontanna została zburzona. W miejscu lwów pojawił się skalniak.

„Komu przeszkadzały tamte lwy, że zamieniły je wytryskiem obłożonym kamieniami. Nic ozdobnego. Ludzie śmieci wrzucali, było brudno i śmierdząco”, mówią panie.

„Kamienie z wytryskiem” już niknęły. Trwają prace nad rekonstrukcją dawnej fontanny z lwami. Ma być ładniejsza od poprzedniej. A przy okazji odnowiony zostanie cały skwerek.

Pierwsi w województwie

Powiat zambrowski ma pierwsze miejsce w województwie pod względem wyników z matur. „To z pewnością efekt zajęć pozalekcyjnych, przygotowujących do matury”, mówi starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski. Na projekt „Dobre przygotowanie do matury, perspektywą lepszej przyszłości”, powiat otrzymał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego. W projekcie, który kosztował 49 770 zł, uczestniczyło 423 uczniów klas maturalnych.

Zmiany w parafiach

25 sierpnia ks. Piotr Ogrodowicz przestanie pełnić funkcję asystenta kościelnego Szkolnego Koła Caritas przy Zespole Szkół w Szumowie, bo przeniesiony zostaje do parafii w Wiźnie. Nowym wikariuszem w Szumowie będzie ks. Grzegorz Pęski z Czerwina. Ks. Andrzej Gromadzki z Jednorozca będzie wikariuszem w parafii pw. Ducha Świętego w Zambrowie, bo z parafii tej odejdzie do Broku ks. Gabriel Jastrzębski.

Kolonie w Olecku

„Do własnych rodzin, krewnych i rodzin zaprzyjaźnionych wyjechały na wakacje dzieci z Domu Dziecka w Zambrowie. Nie wszystkie, pozostało 18”, poinformowała wychowawczyni Irena Ogórkowska. W Domu pozostały te, które nie mają warunków w rodzinach na wypoczynek i w stosunku do których sąd nie wyraża zgody na ich pobyt w domach. W Zambrowie spędzają czas swobodniej niż w czasie roku szkolnego, jeżdżą rowerem, grają, bawią się. W środę, 30 lipca, dzieci z domu dziecka i z parafii pw. św. Józefa Rzemieślnika (razem 30) wyjechały na dwutygodniowe kolonie do Olecka.

Zabawa w Caritasie

„Nudzisz się w mieście? Przyjdź do nas”, zapraszają pracownicy i wolontariusze Ośrodka Wsparcia Rodziny Caritas w Zambrowie. Dla dzieci w wieku szkolnym od poniedziałku do piątku (godz. 10.00 – 13.00) organizowane są zajęcia.

Kolorowa szkoła

Trwa remont Szkoły Podstawowej w Starym Laskowcu (na zdjęciu). Do końca wakacji cały budynek będzie ocieplony i kolorowy.



Kopiec Piłsudczyków

„Matko Polsko – oto grób synów Twoich, żołnierzy ochotników 201-go Pułku Piechoty, bohatersko osłaniających tyły Armii Polskiej podczas nawały bolszewickiej w 1920 r., poległych na polach Paproci Dużej i Pęchratki 4 sierpnia 1920 r. Cześć ich pamięci. W 70 rocznicę – Mieszkańcy Gminy Szumowa”. Te słowa przeczytać można z tablicy na symbolicznym grobie żołnierzy ochotników w Paproci Dużej. Grób został usypany na pograniczu obu wsi w 1928 roku, w dziesiątą rocznicę odzyskania niepodległości i osiem lat po tragicznym wydarzeniu. „Nie byłoby sierpniowego Cu-



Kopiec Piłsudczyków

du nad Wisłą, gdyby nie było wcześniej bitwy pod Paprocią Dużą”, mówi sekretarz gminy, pasjonat miejscowej historii Robert Rośiak.

Niedawno Rada Gminy zdecydowała o przytwierdzeniu nowej tablicy.

BUDOWNICTWO

SIATKI OGRODZENIOWE, bramy, furtki, przesła, słupki, akcesoria, ul. Nowogrodzka 236, (086) 216-22-27, 0-608-332-905

(fak. 708-o)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius. „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81

(fak. 923-oo-i)

„SEKOR” glazura, terakota, sanitame, (wszelkie dodatki) TANIE panele, doradztwo, aranżacje, dowóz, raty, Łomża Al. Legionów 60 (była Jednostka Wojskowa), Al. Piłsudskiego 40 (zaraz za torami)

(fak. 1552-o-i)

Sprzedam słupki ogrodzeniowe betonowe 2,20 m do siatki 150 m 25 zł/sztuka, 0-506-799-992

(fak. 1527-o)

Garaże blaszane – również nietypowe wymiary – Białystok. Producent! Montaż, transport gratis! Raty, tel. (085) 652-47-85, 0-500-585-111, www.garazebaszane.pl

(fak. 1541-o-i)

FINANSE

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY? PRZYJDŹ DO NAS! MINIMUM FORMALNOŚCI: BEZ ZAŚWIADCZEŃ, PORĘCZYCIELI, BIK. NISKIE RATY: 25000 ZŁ- 155,27 ZŁ, ODSETKI 7,08%. BIAŁYSTOK, (085) 653-70-60

(fak. 671-o)

Pożyczki i konsolidacje, również hipoteczne – dogodne warunki, dojeżdżamy do klienta, tel. 0-668-215-432

(fak. 1436-o-i)

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIĘ

Skup jabłek przemysłowych (spady). Odbieram, 0-696-978-586

(fak. 1494-o-i)

LOKALE

Stacja, 0-693-974-273

(fak. 1275-o-i)

Wynajmę lokal handlowy 110 m2 pod usługi, centrum Zambrowa, budynek „Ambasada”, 0-603-603-722

(fak. 1327-oo-i)

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie w Warszawie, 0-604-210-451

(fak. 1580)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466.

(fak. 1388-o)

Farmakologiczne przywracanie miśsiaczki, 0-790-685-267

(fak. 1472-o)

Ginekolog, zabiegi, 0-693-320-468

(fak. 1538-o-i)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

MOTORYZACJA

Sprzedam: Toyota Camry (2008r), nowa – 3 mile, Dodge Dakota (2004r), 4 x 4 – 21 000 mil, Kawasaki Wulcan 1600 Chopper (2005r) – 4 000 mil, Kawasaki Preire 360 (2005r), 4 x 4 ATV, tel. 0-505-860-910

(fak. 1595-i)



Z głębokim żalem pożegnaliśmy
Wielkiego Pedagoga, Trenera i Człowieka
ŚP Tadeusza Suso

Rodzinie i wszystkim Bliskim
składamy wyrazy najszczerzego
żalu i współczucia.
Rektor i społeczność akademicka
Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży

Kupię garaż blaszany, (086) 270-12-39

(fak. 1532-oo)

Sprzedam Audi Quattro (1990r), gaz, 0-504-098-737

(fak. 1600)

Sprzedam VW LT-35 (1989r), cena do uzgodnienia, 0-504-101-766

(fak. 1604-o-i)

Sprzedam Mercedesa C klasa 2.0 benzyna (1996r), stan bardzo dobry, tel. 0-601-72-58-77

(fak. 1607-i)

Sprzedam fiata CC 704 (1996r), pierwszy właściciel, niebieski metalic, cena 2500 zł, tel. 0-660-31-64-17

(fak/sms)

Opel Vectra (1993r) 1.8 + gaz, wspomaganie, alufelgi, zimówki, centralny zamek, alarm, tel. (086) 217-26-42

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp., 0-603-847-463

(fak. 919-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA”- Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79

(fak. 919-o-i)

Kupię siedlisko, działkę 20 km od Łomży, 0-508-544-918

(fak. 1380-oo-i)

Sprzedam dom + zabudowania, działka 1,18 ha, Kucze Małe 11, 0-604-381-310

(fak. 1396-oo-i)

Działka rolna w Śniadowie 5,3 ha w jednym kawałku, klasa 5 i 6, dojazd asfaltowy, cena 220 000 zł, tel. 0-693-369-024

(fak. 1434-o)

Sprzedam M – 3 w Nowogrodzie, 50 m2, 105 000 zł, tel. (086) 216-06-31

(fak. 1555-oo)

Sprzedam działki okolice Łomży, (086) 215-76-39

(fak. 1558-oo-i)

Sprzedam dom w Śniadowie, pow. 220 m2, budynek gospodarczy 40 m2, działka 840 m2, (086) 217-61-47, 0-504-787-134

(fak. 1566-o-i)

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej os. Maria, gotowy do zamieszkania, cena 420 000 zł, kontakt (086) 216-96-92, uszat41@wp.pl

(fak. 1581-o)

Sprzedam dom w Konarzycach na działce parów, cena do uzgodnienia, 0-506-558-172

(fak. 1582)

Sprzedam dom atrakcyjnie położony w Łomży, tel. (086) 216-05-17

(fak. 1588-o-i)

Sprzedam działkę budowlaną w Starej Łomży nad rzeką, pow. 0,41 ha, 0-608-747-277

(fak. 1590)

Sprzedam dom z działką o pow. 12 ar położoną w Piątnicy, 0-509-281-039

(fak. 1592-i)

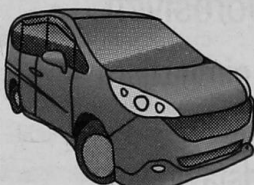
Sprzedam działki budowlane w Konarzycach 11 i 13 arów, 0-510-277-614

(fak. 1601)

Firma „Ruch” S.A. Zespół w Łomży zainteresowana jest wynajęciem lub kupnem lokalu o powierzchni do 100 m2, najlepiej na parterze. Oferty prosimy kierować na adres 18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 41. tel. 086-216-45-69 Adres e-mail: siec.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

(fak.)

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



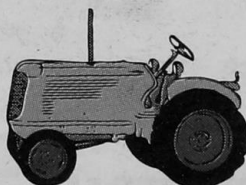
Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTM + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



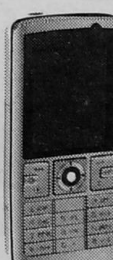
ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Pełny tekst regulaminu dostępny jest na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl i w redakcji „Kontaktów”.



OGŁOSZENIA

Sprzedam dom mieszkalno – warsztaty, 0-602-367-141
(fak. 1615-o-i)

Sprzedam mieszkanie, 52m2, IV p., 0-662-706-474
(fak. 1612)

Sprzedam mieszkanie 60m2, Łomża, Niemcewicz, 0-507-132-457
(fak. 1611)

Sprzedam działkę 3000 m2, Budy Czarnockie, 0-500-779-043
(fak. 1605-o)

Sprzedam mieszkanie 60,75 m2, III p., 0-889-579-935
(fak. 1603)

Sprzedam M – 4, 61 m2, I p., tel. 0-509-983-063
(fak. 1622-i)

PRACA

Zwrot podatku z pracy – Niemcy, Europa Zachodnia, tel. (071) 385-20-18
(fak. 3202-o)

Zatrudnię brygadę tynkarzy gipsowych z własnym agregatem. Praca w Warszawie tel. 0-505-107-377
(fak. 1465-o-i)

Przyjmę do pracy układanie bruku, 0-600-127-834
(fak. 1507-o-i)

Zatrudnię dozorcę, 0-606-416-991
(fak. 1575-o)

Zatrudnię fryzjera (kę) na stanowisko męskie, tel. 0-692-429-873
(fak. 1564-oo)

Zatrudnię dozorcę, 0-606-416-991
(fak. 1575-oo)

„Gemark” Sp. z o.o. zatrudni do działu zaopatrzenia. Wymagania: doświadczenie w branży, znajomość języka angielskiego, obsługa komputera. Kontakt: 0-606-971-971, email: rkarasek@gemark.neostrada.pl
(fak. 1594-i)

Zatrudnię murarzy, cieśli, zbrojarzy i pomocników. Również brygady., 0-604-427-025
(fak. 1599-o-i)

Zatrudnię Panią do sprzątania. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: 0-604-530-752, (086) 217-08-28
(fak. 1614)

Mężczyzna 49 lat, lekka grupa inwalidzka – ślusarz – mechanik, kierowca mechanik „C” – szuka pracy, (086) 219-47-77
(fak. 1616)

Zatrudnię do prac z papą termozgrzewalną i obróbek blacharskich na blokach lub zlecę podwykonawcy, 0-602-669-517
(fak. 1621)

ROLNICTWO

Sprzedam belarkę „Sipma”, 0-509-830-910
(fak. 1570-oo)

Sprzedam jałówkę cielną na listopad, sprzedam kamień, 0-510-786-160
(fak. 1876)

C-328, 9200 zł, 0-540-249-519
(fak. 1593-o-i)

Jałowki wysokocielne, (086) 2192-211, 0-662-129-733
(fak. 1596)

Kupię zboże, (086) 217-83-74, 0-501-417-881
(fak. 1578-o)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna” (1984r), 7000 zł, 0-500-244-809
(fak. 1597)

Sprzedam słomę żytnią 5ha, po kombajnie, gm. Grajewo, Toczyłowo 35, 0-503-71-32-49
(fak/sms)

Sprzedam koziołka młodego, (086) 217-26-42
(fak/sms)

Sprzedam pług pięcioskibowy, 2 000 zł, 0-660-696-993
(fak. 1617)

Sprzedam prasę polską (1994r), cena do uzgodnienia, (086) 217-07-25
(fak. 1618)

Sprzedam 5 ha Rakowo Boginie, 0-505-453-770
(fak. 1619)

Siedlisko nad Narwią Rakowo Boginie, 0-505-453-770
(fak. 1619)

RÓŻNE

Zastawę stołową i obrusy wypożyczam na różne uroczystości, (086) 271-25-36
(fak. 1326-o)

Dystygowanie do ślubu? Tylko Jaguarem. Dzwoni: 0-507-112-867
(fak/sms)

Eko Brykiet do C. O. Od 15 sierpnia cena wzrośnie, (086) 215-29-98, 0-600-770-454
(fak. 1613-i)

Sprzedam tartak taśmowy, przyczepkę samochodową. Kupię pilarkę z podciakiem, 0-602-105-046
(fak. 1620)

RTV – AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38
(fak. 3303-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01
(fak. 497-o-i)

Pralki, lodówki, (086) 218-07-07, 0-509-287-901
(fak. 1466-o-i)

Klimatyzacja: – sprzedaż, – montaż, – serwis, 0-509-287-900
(fak. 1514-oo-i)

SPRZEDAM

Elementy domków kempingowych, krokwie do dachu – różne wymiary, deski, całówki, palety 80 x 1,20, 0-88-714-33-99
(fak. 1589)

Sprzedam komplet maszyn do produkcji kartonów, 0-600-770-454
(fak. 1613-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia (wtorek, sobota, poniedziałek), (085) 6635-624, 0-602-697-881
(fak. 219-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia. DVD, (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66
(fak. 1385-o-i)

Busem (086) 218-30-88, 0-608-576-544
(fak. 1554-o-i)

Wyjazdy Niemcy – Holandia, 0-604-458-244
(fak. 130-oo)

TURYSTYKA

WYPOŻYCZALNIA KAJAKÓW, spływy kajakowe, www.turlomza.pl, 0-604-30-00-66
(fak. 1579-o-i)

USŁUGI

Podtogi układanie, cyklinowanie bezpyłowo, 0-506-191-947
(fak. 1174-o-i)

Usługi koparko-ładowarką, piasek, żwir, czarnoziem, 0-695-594-619
(fak. 1168-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792
(fak. 1374-o-i)

Malowanie dachów, 0-668-141-137
(fak. 1391-o-i)

DACHY – blacharz – dekarz, 0-509-869-593, 0-509-137-784
(fak. 1412-o-i)

Cyklinowanie, układanie podłóg, 0-608-014-410, (086) 216-62-88
(fak. 1467-o-i)

Remonty – wykończenia wnętrz, szpachlowanie, malowanie, zabudowy rygips, fachowe doradztwo, tel. 0-500-661-452
(fak. 1537-oo-i)

Usługi remontowo – wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176
(fak. 1542-o-i)

Usługi mini – koparką i nową koparko-ładowarką JCB z młotem, tel. 0-697-896-652
(fak. 1568-o)

Zakład Stolarski wykonuje: kuchnie, szafy, zabudowy, meble dziecięce, schody, tel. 0-517-72-31-53
(fak. 1610)

Murowanie, krycie, 0-516-32-92-63
(fak. 1608)

Tynki gipsowe i szare z maszyny szybko i solidnie, 0-515-33-52-19, (086) 473-08-92 po 20.00
(fak. 1609-o-i)



Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz wszelkie inne pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów”

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka), tel. (086) 473-00-84

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

Miastkowo, ul. Łomżyńska 9

I. Uzupełniające Liceum

Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po szkole zawodowej – 2 lata

II. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

■ po gimnazjum i szkole podstawowej – 3 lata

Kontakt: 0-608-042-412, (029) 760-44-45

TYTAN – NIERUCHOMOŚCI,
Polowa 45, 18 – 400 Łomża,
tel.(086) 216-62-26,
kom. 0-604-05-10-82,
www.lomza.nieruchomosci.pl

WYBRANE OFERTY ZNAJDUJĄCE SIĘ W BIURZE NIERUCHOMOŚCI TYTAN

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- Mickiewicza – 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Mickiewicza – pow. 49,38m², parter (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Mickiewicza – pow. 92,91m², II piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009) – cena 3000zł/m²
- Wojska Polskiego – pow. 57,46m², III piętro, 3 pokoje, wykończone – cena 172 380zł
- Moniuszki – pow. 48,97m², I piętro, 2 pokoje – 146 910zł
- Broniewskiego – pow. 48,92m², parter, 2 pokoje – 140.000zł
- Poznańska – pow. 55,8m², II piętro, 3 pokoje – 155.000zł
- Nowogrodzka – pow. 53,75m², I piętro, 2 pokoje – 135.000zł

OFERTA DOMÓW

- Łomża, ul. Nowogrodzka-wolnostojący, wykończony, kamienne ogrodzenie, pow. 130m²+budynek gospodarczo-garażowy z częścią mieszkalną o pow. ok. 100m², pow. działki 1169m² – cena 730.000zł
- Łomża, ul. Stroma – pow. 211m², pow. działki 231m², zabudowa bliźniacza, stan surowy zamknięty – 250.000zł
- Łomża, Os. Maria – pow. 256m², pow. działki 323m², zabudowa szeregowa, wykończony – 580.000zł
- Łomża, Os. Narew – pow. 259m², pow. działki 458m², wolnostojący, wykończony – 520.000zł
- Czachy gm. Radziłów – pow. 95m², pow. działki 504m² – 140.000zł
- Murawy gm. Piątnica – pow. 118m², pow. działki 1030m², wolnostojący, parterowy, kamienne ogrodzenie – cena 280.000zł

OFERTA DZIAŁEK

- Czarna Wieś gm. Rajgród-rekreacyjna z pozwoleniem na budowę, pow. 600m² – cena 72.000zł
- Jezioro gm. Piątnica – budowlana, pow. 1247m² – cena 120.000zł
- Siwiki gm. Zbójna – pow. 1,0971 ha – cena 150.000zł
- Pniewo gm. Łomża – budowlana, pow. 1050m² – cena 63.000zł

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI,
Łomża, Al. Legionów 7,
poniedziałek – piątek 9.00 – 16.00,
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94,
www.nieruchomosci.hi.pl

- MIESZKANIE – ul. Kazańska, wysoki parter, pow. 72,65 m², blok z pustaką, ciekawy rozkład pomieszczeń, cena 246.000 zł, MER – 275
- MIESZKANIE – ul. Śniadeckiego, I p. pow. 71,8 m², 4 pokoje, cena 233.000 zł, + garaż murowany 26.000 zł, MER – 273
- MIESZKANIE – ul. Kazańska, IV p. pow. 60,30 m², 3 pokoje, blok z pustaką, ładnie wykończony, 188.000 zł, MER – 279
- MIESZKANIE – ul. Dworna, IV p. pow. 63,50 m², 4 pokoje, blok z cegły, do zamieszkania, 168.000 zł, MER – 278
- MIESZKANIE – ul. Mazowiecka, V p. pow. 31,8 m², 2 pokoje, nowe budownictwo, wykończony z meblami, 112.000 zł, MER – 277
- DOM – Łomża ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, z ogrodem zimowym, pow. 200/248 m², MER – 268
- DOM – Łomża ul. Wesołowskiego, zab. szeregowa, wykończony, nietypowa architektura, pow. użytkowa 170/236m², 495.000 zł, MER – 264
- DOM – Gietki, wykończony dom blisko rzeki Pisy, w sąsiedztwie lasu, pow. 100 m²/ 5.000 m², 220.000 zł, MER – 247
- DOM – Bronowo, murowany z kominkiem, idealny na rekreację, pow. 85m²/1,13 ha, 290.000 zł, MER – 253
- DOM LETNISKOWY – Piasutno Żelazne, domek w lesie ok. 1 km od rzeki Pisy, 118 /3.800 m², 120.000 zł, MER – 269
- SIEDLIŚKO – Krzewo Nowe, dom i duże budynki gospodarcze murowane, pow. 1,23 ha, 163.000 zł, MER – 241
- DZIAŁKA INWESTYCYJNA – Marianowo, bezpośrednio przy trasie E – 61, pow. do uzgodnienia, 60 zł/m², MER – 263
- DZIAŁKA – ul. Zdrojowa, z linią brzegową rzeki Narew, pow. 1535 m², 155.000 zł, MER – 262
- DZIAŁKA – Jednaczewo, budowlana z mediami, pow. 1.400 m², 85.000 zł, MER – 276
- DZIAŁKA – Nowy Cydzyn, siedliskowa, ładny teren przy lesie, pow. 1.900 m², 90.000 zł, MER – 280
- LOKALE BIUROWE – wynajem, centrum, kamienica z windą, wysoki standard, różne powierzchnie lokali, 25 zł/m², MER – 148
- LOKAL BIUROWY – wynajem, Al. Legionów, pow. 24,5m², 20 m², I piętro, lokale wykończone, 20 zł/m², MER – 274

Słowo jest ulotne

**ogłoszenie w gazecie żyje dzień
ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień!**

**Komunikaty, obwieszczenia,
ogłoszenia o przetargach i konkursach
oraz promocja ramkowa,
zamieszczone w „Kontaktach”,
dodatkowo bezpłatnie ukazują się
na stronie
www.kontakty-tygodnik.com.pl**

POKRYCIA DACHOWE

PROMOCJA BLACHODACHÓWKA:

- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 23,94 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 23,87 BRUTTO

BLACHA TRAPEZOWA T18:

- ALUZYŃK – 19,80 BRUTTO
- BRAZ POŁYSK, WIŚNIA POŁYSK – 22,55 BRUTTO
- ZIELONY MAT – 22,55 BRUTTO

(pomiar, wycena. Transport – GRATIS)

KAMIEŃ OZDOBNY

KAMIEŃ NATURALNY

- elewacyjny i ogrodowy: piaskowiec, wapień, granit, marmur, kwarcyt, serecyt, andezyt, gnejs

- kostka granitowa, kostka z piaskowca

(katalog na: www.phudomus.e-biznes.org)

KAMIEŃ SZTUCZNY

- elewacyjny – 18 wzorów

Sprzedaż za gotówkę i na raty! PHU DOMUS Łomża, ul. Piłsudskiego 88
(biurowiec PKS), tel.(086) 212 52 10; kom. 501 624 019; www.phudomus.pl

KOMAX Salon Łazienek

**Największy salon łazienek w Łomży
już otwarty!!!**

Oferujemy:

- * Glazura, terakota, gresy,
- * chemia budowlana,
- * listwy wykończeniowe,
- * wyposażenie łazienek,
- * wanny, kabiny, umywalki,
- * armatura łazienkowa.

RATY – KREATY
Na terenie miasta DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A, tel. (086)218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

Poniedziałek - piątek 8:00 - 18:00, sobota 8:00 - 13:00

ROLNICTWO - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Massey Ferguson – 3655, rok prod. 1991, moc 155KM – cena 42000 złotych, (086) 219-63-53

(k/b)

Zatrudnię kombajnistę na sezon, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam Heder do kombajnu BS – 210, nieużywany, 6 500 zł, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam działkę (5000 m2) rekreacyjną w Morgownikach (obok Jurka), ogrodzona, blisko Pisy, 99 000 zł, 0-600-588-666

(k/b)

Kupię ziemię, nieużytki, tel. 0-600-588-666

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz polowy-zawieszany P – 329/2 (400 l – 12 m), mało używany, cena 1 200 zł, tel. (086) 473-88-33, wieczorem

(k/b)

Sprzedam jałówkę czerwoną – mleczną, 8 miesięcy cielna, cena 3 500 zł, 0-698-060-764

(k/b)

Sprzedam traktorek – kosiarkę spalinową, regulacja wysokości koszenia, uruchamiany kluczykiem, stan bdb., gm. Mały Płock, 2 500 zł, 0-502-047-616

(k/b)

Sprzedam słomę po żniwach, mieszanka, pszenica 5,5 ha, okolic Wizny, cena 10 zł biał, 0-509-401-954

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 850 l, kwadratowy z dwoma kłapami w bardzo dobrym stanie, elektronika + zawór, okolice Łomży, 4 200 zł, (086) 473-88-52

(k/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 800 l, stan bdb., 7000 zł, (086) 217-48-31

(k/b)

Sprzedam sieczkarnię Claas Jaguar 695 SL (1989r), cena 59 000 zł, tel. 0-501-604-123

(k/b)

Sprzedam betoniarę, 220 zł, 0-692-420-427

(k/b)

Prasa wiążąca 224/Z 11 000 zł, wicher – 700 zł, 0-698-506-407

(k/b)

Sprzedam 3 ha łąki na terenie wsi Popiołki gm. Zbójna za 1 ha/20 000 zł kompleks łąk Załawy, 0-664-308-439

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z – 224/1 (1995r) z drabinką, stan bdb., cena 14 500 zł, siewnik zbożowy Poznaniak cena 2 700 zł, tel. 0-604-102-979

(k/b)

Sprzedam 4 jałóвки cielne, cena od 2000 do 3000 zł, ok. Miastkowa, 0-503-921-987

(k/b)

Kura zielononóżka znosi jajka o mniejszej zawartości cholesterolu, polecam 5 zł/szt., (086) 218-93-51

(k/b)

Sprzedam działkę budowlaną 1800 m2 w Łomży ul. Poznańska, teren uzbromiony (mogą być 2 działki), cena 180 zł/m2, 0-606-246-121

(k/b)

Prasa kostkująca Z – 224 (1992r) 12 000 zł (do uzgodnienia), (086) 217-83-39

(k/b)

Ciukarka 224/Z 15000 zł; kosiarka konna 500 zł; wicher 700 zł, owce 150 zł/szt, koniki polskie 2000 zł/szt., 0-698-506-407

(k/b)

Labrador suczka biszkoptowa, 12 tygodniowa, rozkoszna tylko w dobre ręce, 490 zł, tel. (086) 214-15-63, 0-604-732-302

(k/b)

Sprzedam heder do kombajnu BS – 110, 0-509-912-644

(k/b)

Zatrudnię kombajnistę, 0-509-912-644

(k/b)

Sprzedam Ursus C 360 w stanie bdb. z kabiną „Sokółki” za cenę 15 000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-287

(k/b)

Sprzedam siedlisko 1 ha, 3 km od rzeki, okolice Wizny, 200 000 zł, 0-693-577-757

(k/b)

Sprzedam pieski, pinczerki, 8 tygodni, 200 zł szt., (086) 271-88-79

(k/b)

Sprzedam kosiarkę – przyczepę, stan bdb., gm. Radziłów, 18 000 zł, 0-509-980-663

(k/b)

Massey Ferguson – typ 3655, rok produkcji 1991, moc 155 KM, cena 46000 (do negocjacji), (086) 217-09-30, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam 10 jałówek wysokocielnych z pochodzeniem, cena 5800 zł, do uzgodnienia, 0-604-42-31-93

(k/b)

Sprzedam jałówkę cielną i krowę cielną drugim cielakiem, wycielenie jałówki 10.08.2008 r., krowy – 10.08.2008 r., 6000 zł, (086) 219-16-04

(k/b)

Kombajn zbożowy Claas Merkator, stan dobry, 22 000 zł, do uzgodnienia na miejscu, Szulc Edward, wieś Ruś 12, 18-430 Wizna

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany „Anna”, 1991 rok prod., 10 000 zł, (086) 47-21-467

(k/b)

Sprzedam prasę kostkującą Z-224, rok prod. (1996r), cena 17000 zł, (086) 219-15-58

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz 10-metrowy w dobrym stanie, cena 1200 zł, 0-600-687-350

(k/b)

Sprzedam prasę Masy Ferguson, 5000 zł, do jarek konwiową, tel. 0-505-016-738

(k/b)

Rozrzutnik dwuosiowy do obornika – 6000 zł, podajnik ślimakowy do zboża – 2000 zł, (086) 473-83-44

(k/b)

Ciągnik C-330 z kabiną + tur, stan b. dobry, cena 16500 zł, kom. 0-888-865-261, (086) 47-43-424

(k/b)

Sprzedam opryskiwacz 10-metrowy w dobrym stanie, cena 1200 zł, 0-600-687-350

(k/b)

Ciągnik Ursus 1014 z kabiną + nowy tur, stan bdb., cena 73 000 zł, (086) 219-30-04

(k/b)

Rozrzutnik obornika jednoosiowy, 5500 zł, (086) 473-90-03

(k/b)

„Massey Ferguson” – 3655 (1991r), moc 155 KM, cena 52 000 zł, (086) 217-09-30

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Z543 Warszawa, cena 20 000 zł, (086) 273-69-71

(k/b)

Sprzedam Ursus C360 w stanie bdb. z kabiną „Sokółki” za cenę 15 000 zł, 0-505-734-219, 0-508-761-287

(k/b)

Prasa kostkująca Z-224, 10500 zł, rozrzutnik dwuosiowy 6500 zł, ciągnik C-355 9000 zł, podajnik do zboża ślimakowy 1500 zł, (086) 473-83-44

(k/b)

Kosiarkę – przyczepkę do traw (2002 rok), cena 18 tys., opona 16,9 – 34 nowa, (086) 473-80-16, 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika dwuosiowy na resorach (1998r), firmy Czarna Białostocka, stan bdb., 9000 zł, (086) 270-33-88

(k/b)

Ciągnik C-330 z kabiną + tur, stan bdb., cena 18,5 tys zł, tel. (086) 474-34-24, kom. 0-888-865-261

(k/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, polska czerpakowa, mało używana, 1000 zł, (086) 212-03-43

(k/b)

Rozrzutnik obornika 6t Tandem N 218/2, nowy, nieużywany, na gwarancji, cena 23000 zł, 0-604-720-732

(k/b)

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

PROMOCJA !!! NOWE TRAKTORY

**McCORMICK
MTZ BELARUS
WSZYSTKIE TYPY
MONTUJEMY TUR
Firma LEMAR**

Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23 – 673 64 70
tel./fax 23 – 672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

MOTORYZACJA - OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Ford Mondeo 1,6 (1993r), benzyna + gaz, 4 400 zł, tel. 0-502-751-296

(k/b)

Kawaski Ninja ZX-9R, rok produkcji 1999, moc 143KM + strój – cena ogółem 12500 złotych, 0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam VW Golf IV 1.9 SDI (1999 rok), 5-drzwi, sprowadzony, cena 16500 zł, tel. 0-608-778-708

(k/b)

Toledo II (1998r), 1.8, 125 KW, gaz założony październik 2004, 21 300 zł, 0-660-573-181

(k/b)

Ford Escort 1,8 TD combi (1996r), centralny zamek, 2 P. P., elektryka, 5 500 zł, 0-600-882-205

(k/b)

Sprzedam Renault Thalia (2001r), stan bdb., 14 000 zł, Quada zarejestrowanego 6 000 zł, 0-514-381-047

(k/b)

Sprzedam budę z samochodu Star 266 koła kompletne, wciągarkę, silnik ze skrzynią biegów do samochodu Mercedes 200, taśmociąg, tel. 0-505-233-964

(k/b)

Volvo S – 40 (2000r) – 17 000 zł, Nissan Terrano (1995r) – 15 000 zł, 2.7 Diesel, 7 – osobowy, tanio lub zamiana, 0-600-588-666

(k/b)

Kupię Peugeot lub Citroën 1,9 D od roku 1995 do 2000, kombi do 7 000 zł, 0-786-020-450

(k/b)

Sprzedam opony do Busa 225/70/R15C, nowe Continental, 1 500 zł brutto, 0-692-420-427

(k/b)

Ford Focus, automat, ZX – 4, 2 l, pełne wyposażenie, 13 000 KM, 27 000 zł, 0-600-048-527

(k/b)

Sprzedam Opel Astra 1,4 (1996r), sedan, benzyna + gaz, bordowy, 5 500 zł, 0-516-826-098

(k/b)

Sprzedam oponę Bridgestone B420, P205/65/R15, M + S, bardzo mało używana, 100 zł, tel. 0-516-826-098

(k/b)

Ford Mondeo (1994/95r) 1,8 16V, ABS, AIR, BAG, wspomaganie kierownicy, radio CD, 5000 zł, 0-665-570-881

(k/b)

Sprzedam 2 (dwa) A05 Żuki jeden diesel drugi na benzynę, proszę dzwonić po więcej informacji, 0-508-326-203

(k/b)

Sprzedam budę z samochodu Star 660, koła, kompletne, 0-505-233-964

(k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1,6 16v, (2000r), klima, ABS, centralny zamek, elektryka, relingi, cena 15 900 zł, tel. 0-604-051-082

(k/b)

Sprzedam Polonez Trak, na gaz, rok 1998, 2000 zł do uzgodnienia, (086) 474-02-73

(k/b)

Sprzedam opony do busa „piętnastki”, nowe Continental, 1,5 tys. zł, 0-692-420-427

(k/b)

Sprzedam Honda Civic (1995r), szary metalik, stan bdb., klimatyzacja, elektryczne szyby, centralny zamek, 11 000 zł, 0-501-046-741

(k/b)

Sprzedam Renault Scenic 1,6 16V, (110 KM), (2000r), ABS, klima, elektryka, 4 x PP, komputer pokładowy, cena 17 000 zł, 0-604-051-082

(k/b)

Sprzedam Honda Civic 1,5, 16 V (1999r), 140 tys. km, automat, klimatyzacja, wersja z USA, stan bdb., 15 900 zł, 0-600-793-883

(k/b)

Audi A4 (2007r) 2.0T Quattro, srebrny, klimatyzacja, skóra, pełna elektryka, 78 900 zł do negocjacji, 0-511-647-793

(k/b)

Łódź motorowa aluminiowa 5 x 1,60 m z wózkiem, silnik Mercury 50 KM + silnik elektryczny nożnie sterowany, echosonda, 30 000 zł (do uzgodnienia), (086) 219-28-28

(k/b)

Honda Accord (2004r), poj 2.4, klimatyzacja, radio CD, przebieg 50 tys/km, pierwszy właściciel, 45 000 zł (do uzgodnienia), (086) 219-28-28

(k/b)

Sprzedam Opel Corsa 1,0 niebieski met 117 tys/km, klima, wspomaganie, ABS, 4 PP, centr. zamek, 10 300 zł, (086) 217-56-23

(k/b)

VW Golf 1,9 TDI (2005r), niebieski, 42 000 km, centralny zamek, elektr. Szyby, lusterka, klima, bogate wyposażenie, cena 45 000 zł (do negocjacji), tel. 0-662-021-487

(k/b)

Ford Transit (1991r), cena 4 800 zł, tel. 0-788-540-121

(k/b)

Mazda 626 2L (1992r), gaz, hak, elektr. szyby, alarm, central. zamek, 3 900 zł, (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam Seat Cordoba 1.4 (1997/98), cena 10 500 zł, wspomaganie, szyberdach, ABS, centralny zamek, 2x p. p., (086) 218-83-35

(k/b)

Sprzedam Star 1142, plandeka, przedłużany, I rej. 1995, jedyny właściciel, 238 tys. km, stan bdb, cena 12750,- 0-692-414-460

(k/b)

Sprzedam Honda Concerto 1.5i + gaz (1993r), alufelgi, szyberdach, 5 100 zł, tel. 0-506-104-012

(k/b)

Sprzedam Żuka blaszaka z garażem, stan bdb., cena 1000 zł, (086) 219-18-08

(k/b)

Sprzedam Renault Master 2,8 TDI (2000r) 18 000 zł, faktura VAT, 0-692-420-427,

(k/b)

Toyota Land Cruiser 3TD (1999r), 40 000 zł, 0-692-420-427

(k/b)

Kawasaki Ninja 750, moc 135 KM (1999r), stan idealny, cena 12 500 zł, (086) 217-44-14

(k/b)

Sprzedam Polonez Caro Plus (1999r), 78 000 km, gaz, pierwszy właściciel, bezwypadkowy, 3 900 zł (do uzgodnienia.), 0-506-072-810

(k/b)

Sprzedam skuter Router XM50 (2006r) zarejestrowany, 2 500 zł, (086) 476-88-57

(k/b)

Sprzedam Opel Astra 1.6 16V + instalacja gazowa (1995r), cena 7 800, stan bdb, tel. 0-880-151-800

(k/b)

Sprzedam Opel Vectra 1.7TD (1996r), stan bdb, cena 11 400 zł, Tel. 0-604-645-314

(k/b)

Sprzedam Volkswagen Polo (1992r), 1.3, czerwony, stan bdb., ważny przegląd i OC, sprawny i ładny, cena 3 000 zł, 0-600-767-991

(k/b)

KUPON Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

..... Tel.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151

RADIO TAXI
96 21
ŁOMŻA

Lekarz domowy

*W ubiegłym roku byłam w Egipcie i cały czas miałam sen-
sacje żołądkowe. Pod koniec
sierpnia jadę do Tunezji i boję się
kłopotów. Jak mogę ich uniknąć?*

Karolina

Prawdopodobnie przyczyną kłopotów była tzw. biegunka podróż-
nych, spowodowana zmianą klima-

tu, innym odżywianiem, kontaktem
z miejscową florą bakteryjną. Aby
uniknąć dokuczliwych sensacji,
trzeba przed wyjazdem nasycić or-
ganizm bakteriami kwasu mlekowe-
go, które zapobiegają i leczą biegun-
ki. Można kilka dni przed wyjazdem
zacząć zażywać preparat z kwasem
mlekowym (np. Trilac) i nie rozsta-
wać się z nim w czasie podróży.
A w obcym kraju najlepiej karmić

się posiłkami przyrządzanymi na go-
rąco, unikać surówek, dokładnie
myć owoce i oierać ze skórek, pić
wodę butelkowaną, unikać chłode-
nia napojów i drinków lodem, bo
przecież nie wiadomo, czy był przy-
gotowany z przegotowanej wody.
Gdyby wystąpiła biegunka, leczć
się węglem lekarskim, który jest naj-
lepszą odtrutką, bo pochłania tok-
syny wydzielane przez bakterie.

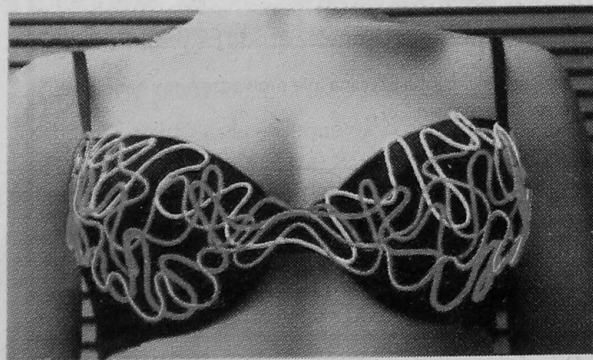
Pytanie intymne

*Powraca do mnie jeden sen.
Kocham się z nieznajomą na pla-
ży w Łomży, ostatnio na ławce
przy Bielickiej. Jest pusto, ale
dziewczyna boi się, że ktoś nas na-
kryje. I wtedy się budzę. Zastana-
wiam się, co takie sny mogą
oznaczać?*

Rafał

Sny erotyczne miewają kobiety
i mężczyźni, choć nie wszyscy się
do nich przyznają, a niektórzy ich
nie pamiętają. Męskie są bardziej
dosłowne i konkretne. Mężczyźni
we śnie są bardziej sprawni, zdecy-
dowani i odważni, niż w życiu.
Przyczyny erotycznych snów mogą
być różne. Na przykład, niezaspoko-
nione potrzeby seksualne i towa-
rzyszzące napięcie. Sen odzwiercie-
dla wówczas aktualne potrzeby
ciała. Może być także objawem po-
trzeb psychicznych: bliskości, czu-
łości, serdeczności. Czasem we
śnie ujawniają się pragnienia wo-
bec konkretnej osoby. Pod postacią
czułości na plaży może kryć się in-
formacja nie tylko o pożądaniu, ale
o szczerych uczuciach. Taki sen mo-
że być też sygnałem, że śniący czu-
je się zaniedbywany, może zdradzany,
dlatego chciałby, żeby kobieta
poświęcała czas mu i energię.

Erotyczny sen może wywołać
też oglądanie erotycznego filmu,
książki, a nawet myślenie o seksie
przed zaśnięciem. W czasie snu
psychika odreagowuje i porządku-
je w pamięci wcześniejsze przeży-
cia.



Pod paragrafem

*Czy podróżując po Europie
można korzystać z bezpłatnego
leczenia w razie nagłej choroby
albo wypadku?*

Marek

Można, ale trzeba posiadać Eu-
ropejską Kartę Ubezpieczenia
Zdrowotnego (EKUZ), która obo-

wiązuje w 31 krajach. Każdy, kto
ją ma, przebywając tymczasowo
w jednym z należących do syste-
mu państw, uzyska pomoc me-
dyczną, jeśli nagle zachoruje lub
ulegnie wypadkowi. Karty są wy-
dawane przez państwa człon-
kowskie w ich urzędowym języ-
ku. Jednak wspólny wzór po-
zwala personelowi medycznemu

łatwo je rozpoznać, nawet gdy nie
posługuje się tym samym języ-
kiem, co pacjent. Karta jest wy-
dawana bezpłatnie. Należy zgło-
sić się po nią do swojego oddzia-
łu Narodowego Funduszu Zdro-
wia z aktualną książeczką ubez-
pieczeniową. Wniosek wypełnia
się na miejscu i od razu otrzymu-
je Kartę.



Poznajmy się

Kawaler (lat 29), szczupły, wy-
soki brunet bez nałogów, pozna
miłą dziewczynę (lat 18-29), któ-
ra pragnie stałego związku. Mile
widziane panny z Łomży lub ze
wsi, nie szukające przygód, poważ-
nie traktujące życie i swoich part-
nerów. Napisz na adres redakcji,
zdjęcie mile widziane (do zwrotu).

Karol 29

Jeżeli marzysz o ślubie kościel-
nym, swoim domu, szczęśliwej ro-
dzinie, napisz do mnie. Takie też
są i moje marzenia. Jestem pan-
ną (48/167)
o piwnych
oczach i długich
włosach po stu-
dium pomatu-
ralnym. Mam
własne M i pra-
cę w mieście.
Szukam symp-
tycznego, odp-
owiedzialnego,

opiekuńczego mężczyzny (katoli-
ka) na dobre i złe godziny,
na wspólne życie radosne i smut-
ne. Do końca razem...

Klaudia

Finansowo niezależny, uczciwy
(33/178), szczupły, ponoć symp-
tyczny kawaler. Żaden ponurak,
pogodny, wesoły, bez żadnych zo-
bowiązań. Wciąż szukam dziewcz-
zny mego życia. Napisz miła, mo-
że to jesteś Ty? Poznajmy się, spo-
tkajmy, popatrzmy sobie w oczy.

Kuba

Bardzo lubię pisać listy i czekać
na odpowiedź. Jestem samot-
na (głęboko wierząca), bez nało-
gów, na emeryturze. Chciałabym
znaleźć przyjaciół w stosownym
wieku do korespondencji i przyjaź-
ni, którzy potrzebują wsparcia, zro-
zumienia, czują się samotni, opusz-
czeni (nawet starsi, po 70). Nie
musi tak być. Możemy sobie podać
rękę. Cenię domatorów bez nało-
gów, poważnie traktujących
wszystko, co niesie życie. Napisz.
Czekam i już cieszę się na Twój list.

Oczy Piwne

Nie szukam chłopaka na całe
życie (choć... kto wie, co przy-
niesie los). Wybieram się w Tatry.
Jeżeli lubisz góry, nie boisz się
wspinaczki i jesteś choć trochę sza-
lony, zgłoś się. Gdy się okaże, że
mamy coś wspólnego i potrafimy

zgodnie iść pod górę, wyruszymy
razem. Mam 28 lat, jestem wyso-
ką brunetką o krótkich włosach
(panna), wytrzymałą, wysporto-
waną. Nigdy nie zawracam w pół
drogi. Pracuję, uczę się.

Elżbieta

Czuje się bardzo samotny, mam
25 lat (180 cm). Wciąż szukam Cie-
bie, dziewczyny, która by mnie zro-
zumiała i potrafiła pokochać. Tę-
sknię do stałego związku. Spotkaj-
my się przy kawie. Możesz być
z Łomży lub ze wsi z Podlaskiego.
Zadzwoń do mnie, przyslij sms, tel.
606 575 262.

Kawaler z Łomży

♥♥♥

List do „Poznajmy się”, ofertę
lub odpowiedź na anons należy
przesłać do redakcji („Kontakty”,
18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można pod-
pisać pseudonimem, ale należy po-
dać imię, nazwisko, adres do wia-
domości redakcji. W przypadku
odpowiedzi, na kopercie trzeba na-
pisać, do kogo jest przeznaczona
(np. dla Jana, czy Beaty) i po-
dać numer „Kontaktów”, w którym
ukazał się anons. Nazwisk i adre-
sów nikomu nie przekazujemy.
Pierwsza wymiana koresponden-
cji następuje za pośrednictwem re-
dakcji.



Na estradzie „Gościńca Łomżyńskiego” (od lewej)
Ewa Rutkowska, Marta Samordak, Dawid Dąbrowski,
Dawid Litwiński, Tomek Wiśniewski i Łukasz Lipski

Cudowne dzieci

Piosenki Czerwonych Gitar i przeboje rockandrollowe zaśpiewali z wielkim ogniem na festynie „Gościńca Łomżyńskiego” (26 lipca) młodzi wokaliści ze Studia Piosenki PopArt przy Miejskim Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży.

Już trzecia generacja utalentowanych wokalnie dzieci zgłębia tajniki śpiewania rocka, pop, soul, a nawet jazzu. Uczą się przy okazji historii muzyki rozrywkowej, gdyż „produktem końcowym” każdego cyklu zajęć jest program estradowy, na który składają się najbardziej znane i najpiękniejsze przeboje danego gatunku.

„Grupa, z którą obecnie pracuję (13 osób), to najbardziej uta-

lentowane dzieci, jakie dotychczas pojawiły się w Studio Piosenki. Zdobyliśmy wiele nagród na regionalnych i ogólnopolskich przeglądach. Ale najbardziej cieszy, że nasze dokonania i profesjonalizm dostrzegł dyrektor Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej Jan Miłosz Zarzycki i zaprasza nas do wspólnych przedsięwzięć. Współpracujemy też z Chórem Szkoły Muzycznej”, mówi Bernard Karwowski.

Studio Piosenki PopArt już kilka razy występowało z Orkiestrą na koncertach w Łomży. Najbliższe plany, to koncert w ramach Jesiennego Festiwalu Sacrum et Musica (w październiku). (MK)

Potomkowie pionierów

„Jest napisana z sercem”, podsumował książkę Mieczysława Bagińskiego pt. „Skąd nasz ród” prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymstoku.

Autor, radny Sejmiku, wcześniej wojewoda łomżyński, pochodzi ze wsi Koniecki Małe pod Szczuczynem. „Wieś mnie ukształtowała i teraz spłacam wobec niej dług wdzięczności”, wyznał powód chwycenia za pióro. W książce ukazuje ludzi, wśród których żyje i działa, ich historyczne korzenie. Przez wiele stuleci tutaj kończyło się Mazowsze i Polska, dalej były Prusy i Litwa. 600 lat temu do nieprzebytych puszczy na prawym brzegu Narwi przyszli pierwsi osadnicy, którym książęta mazowieccy

w nagrodę za zasługi nadawali kawałki prastarych lasów. „W pocie czoła, siłą rąk, za pomocą prostych narzędzi, stworzyli ludną krainę, do której z miłością i nadzieją na lepsze jutro wracali po powtarzających się zniszczeniach i zaczęli pracę i życie od nowa”, pisze Mieczysław Bagiński.

Ci tytani pracy, legitymujący się szlacheckimi herbami, narażeni na krwawe ataki Krzyżaków i Jaćwągów, to przodkowie dzisiejszych mieszkańców powiatów łomżyńskiego, grajewskiego, kolneńskiego. Żyją wciąż ludzie, noszący takie same nazwiska, jak pierwsi osadnicy. Warto sięgnąć do książki, odnaleźć historię własnej miejscowości i dowiedzieć się, „skąd nasz ród”. (MK)

Białystok:

„Od... do”, wystawa fotografii Iwana Bazaka, Galeria Arsenal (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 – 742 – 03 0 53), piątek, 1 sierpnia, godz. 18.00.

Autor jest młodym twórcą z Ukrainy, który odbywa staż artystyczny w Galerii Arsenal. Prezentowane na wystawie fotografie oddają klimat życia na Ukrainie, a także na Białorusi, gdzie Iwan Bazak przebywał dłuższy czas.

„Balkan Sevdah”, Park Planty, niedziela, 3 sierpnia, godz. 18.00. Organizator: Białostocki Ośrodek Kultury (tel. 085 – 742 – 15 – 15).

Koncert zespołu bałkańskiej muzyki folkowej, który wykonuje muzykę Albanii, Grecji, Macedonii, Bułgarii, Bośni, Serbii, Kosowa i Turcji.

Łomża

„Opowieść o mieście”, Galeria Sztuki Współczesnej (ul. Długa 13, tel. 086 – 216 – 41 – 00), czynna w godz. 10.00 – 18.00, w soboty, niedziele i święta w godz. 10.00 – 14.00 (poniedziałki nieczynna).

Wobec tego, że kolejny rok zamknięte jest dla zwiedzających Muzeum Północno – Mazowieckie, wystawa jest jedynym miejscem, w którym można zapoznać gości, odwiedzających latem Łomżę, przynajmniej częściowo z historią



miasta. Dlatego warta jest przypomnienia. Wszystkie eksponaty pochodzą z archiwum fotograficznego i zbiorów łomżyńskiego Muzeum. Wystawa pokazuje różne oblicza życia miejskiego i zmiany w zabudowie najbardziej charakterystycznych fragmentów Łomży w minionym stuleciu. Kadry, utrwalone w latach 1900-2008 na pocztówkach i zdjęciach, przedstawiają miejsca, których już nie ma oraz takie, które uzyskały nowy wygląd (na zdjęciu ul. Wesola, od 1916 roku ul. Sienkiewicza).

Wigry

„IX Letnia Filharmonia „Aukso” (2 – 9 sierpnia), koncert inauguracyjny, kościół parafialny, sobota, 2 sierpnia. Godz. 20.00

Gwiazdą sobotniego koncertu inauguracyjnego będzie światowej sławy pianista Janusz Olejniczak, któremu tradycyjnie będzie towarzyszyć Orkiestra Kameralna Miasta Tychy „Aukso” pod dyktando Marka Mosia. Festiwalowe koncerty odbędą się także w Suwałkach, Augustowie, Sejnach i Maćkowej Rudzie. Wśród wykonawców Kaja Danczowska, Olga Pasiecznik, Jadwiga Rappe, Konstanty Andrzej Kulka, Piotr Pławner oraz muzycy jazzowi Tomasz Stańko, Michał Urbaniak, Leszek Możdżer.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 31 lipca (czwartek) – Wanted. Ścigani, godz. 16.00, 20.00; 1 – 6 sierpnia (piątek – środa) – Wall-E, 16.30, 18.15 oraz Frontiere (s), godz. 20.00.

Kino „Relax” w Grajewie: 31 lipca (czwartek) – Don Chichot, godz. 16.00 oraz Most do Terabithii, godz. 18.00; 2 sierpnia (sobota) – Mój przyjaciel lis, godz. 16.00; 3 sierpnia (niedziela) – Mój przyjaciel lis, godz. 18.00; 5 sierpnia (wtorek) – Franklin i skarb jeziora, godz. 16.00 oraz Ranczo Wilkowyje, godz. 18.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: przerwa wakacyjna. (MK)

Wypadki

■ W Zambrowie, na skrzyżowaniu al. Wojska Polskiego z 71 Pułku Piechoty, 24 lipca, godz. 9.15, kierowca opła combo (lat 52, mieszkaniec Warszawy) wymusił pierwszeństwo przejazdu, zderzył się z tirem i wjechał na przejście dla pieszych uderzając w pieszego (lat 68, mieszkaniec Zambrowa). Od doznanych obrażeń pieszy zmarł po 2 godzinach w szpitalu. Sprawca został zatrzymany.

■ Kierowca golfa z Białegostoku (23 lata) 28 lipca zbyt szybko jechał leśną drogą z Okoniówki (gm. Rajgród) w kierunku drogi krajowej nr 61. Na zakręcie samochód zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Kierowca tylko się potłukł, pasażerka z połamanymi nogami trafiła do szpitala w Grajewie.

■ W Grajewie na os. Centrum kobieta ruszająca z parkingu golfem, najechała na opła (27 lipca).

Pijani kierowcy

■ W Ciechanowcu na ul. Wojska Polskiego kierowca mercedesa jechał pod wpływem 3,4 promila (sobota, 26 lipca).

■ W Wyszonkach Kościelnych (gm. Klukowo) motorowarzysa jechał pod wpływem 2,5 promila (poniedziałek, 28 lipca).

■ W Zambrowie na al. Wojska Polskiego Waldemar S. jechał rowem pod wpływem 2,7 promila (sobota, 26 lipca. Godz. 15.50).

Kradzieże

■ W Ciechanowcu przy ul. Wojska Polskiego w nocy 25/26 lipca z parkingu pod blokiem skradziono mercedesa benz (szkoda 200 000 zł).

■ W Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn) złodziej ukradł 150 l oleju napędowego ze stodoły jednego z rolników, który zgłosił kradzież w czwartek, 24 lipca.

■ W Łojkach (gm. Grajewo) rolnikowi zginął elektromagnetyzer do pastucha (szkoda 200 zł).

■ W nocy 27/28 lipca złodzieje obrobili gospodarstwo w Bronowie

(gm. Wizna). Ukradli spawarkę elektryczną, dwa koła gumowe do owijarki do bel i 50 l oleju napędowego (szkoda 1500 zł).

■ Kierowca, śpiący w niedzielę, 27 lipca, w swoim aucie na stacji paliw w Jakaci Dwornej (gm. Śniadowo), po przebudzeniu się stwierdził brak portfela z 3 400 zł z dokumentami. Złodziej wyciągnął portfel z kieszeni spodni, które uszkodzowany miał na sobie.

■ Na targowisku przy ul. Sikorskiego w Łomży w czwartek, 24 lipca, złodziej ścignął z ramienia właściciela bluzę skórzaną z pieniędzmi i telefonem (szkoda 1 800 zł) i uciekł.

■ Przy ul. Wyszyńskiego w Łomży w nocy, 24 lipca, złodziej sfor-



sował kratę w barakowozie ekipy budujące chodnik i ukradł dwie poziomice, pojemnik z 20 l oleju napędowego (szkoda 600 zł) oraz zniszczył stojącą obok „tojtojkę” (szkoda 2 000 zł).

■ Ze Szkoły Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Łomży, ul. Wojska Polskiego, w nocy 25/26 skradziono terminal do odbioru Internetu (szkoda 1000 zł).

Narkotyki

■ W Łomży przy ul. Kasztelańskiej podczas interwencji w niedzielę, 27 lipca, godz. 23.00, policjanci znaleźli u jednego z dwóch legitymowanych mężczyzn torebkę z marihuaną. Został zatrzymany.

■ W Zambrowie przy ul. Mazowieckiej w niedzielę 27 lipca, godz. 13.40 policjanci zatrzymali Kami-

la S., który miał przy sobie narkotyki w postaci suszu roślinnego i białego proszku (kilka torebek).

Chuligaństwo

■ W Szczuczynie w piątek, 25 lipca, policjanci zostali wezwani przez właściciela posesji, któremu pijani awanturnicy połamali płot. Interwenujący funkcjonariusze zostali obrzuceni wyzwiskami przez 2 pijanych handlarzy bydła z okolic Kielc, którzy przyjechali do Szczuczyna na skup. Trafili do policyjnej izby zatrzymań.

■ W Łubach Kurkach (gm. Śniadowo) w niedzielę, 27 lipca, awanturujący się Radosław S. uszkodził drzwi wejściowe do domu sąsiada (szkoda 500 zł).

■ W Łomży przy ul. ks. Anny nieznany chuligan uszkodził roletę witryny sklepowej i zbił szybę wystawową (szkoda 1000 zł).

■ W Łomży przy ul. Polowej w nocy 25/26 lipca chuligan uszkodził karoserię stojącą na parkingu łady (szkoda 300 zł).

■ W Zambrowie przy ul. Białostockiej nieznany wandal w nocy 26/27 lipca zniszczył lakier na masce volkswagena polo (szkoda 3 000 zł). (MK)

CBA w Telewizji

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało pod zarzutem przyjęcia łapówki pełniącego obowiązki kierownika redakcji TVP w Suwałkach.

Zatrzymany Andrzej Sz. miał przyjąć co najmniej 68 tys. zł łapówki od zewnętrznego producenta programów telewizyjnych za umożliwienie realizacji audycji w ramach umów, zawartych z oddziałem TVP, poinformował Piotr Kaczmarek z CBA.

Wydział Prokuratury Krajowej w Białymstoku postawił Andrzejowi Sz. zarzut łapownictwa biernego i zastosował wobec niego poręczenie majątkowe w wysokości 50 tys. zł.

Pierwsza ekstradycja w Prokuraturze Rejonowej w Wysokim Mazowieckiem

Odpowie za okrutny gwałt

„8 lipca 2008 roku w wyniku postępowania ekstradycyjnego został sprowadzony do Polski, zatrzymany w ubiegłym roku w USA, Robert Tomasz Ł. Jest podejrzany z innymi o zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem dwóch dziewczyn w kwietniu 2000 r. w Wysokim Mazowieckiem i w pobliżu wsi Brzóska Gromki”, poinformował szef Prokuratury Rejonowej w Wysokim Mazowieckiem Marek Mioduszewski.

Podejrzany jest też o pozbawienie wolności i wywieranie przemocą wpływu na świadka A. J., pobicie znajomego M. J. w lipcu 2000 r. we Wnorach Wiechach, wyłudzenie na podstawie fałszywych

dokumentów paszportu dla innej osoby, przywłaszczenie dowodu osobistego, podrobienie dokumentów i wyłudzenie paszportu.

Robert Ł. nie przyznał się i odmówił składania wyjaśnień. 21 lipca, na wniosek prokuratora rejonowego przedłużone zostało tymczasowe aresztowanie na 2 miesiące.

Większość sprawców okrutnego gwałtu wcześniej została osądzona i skazana na wieloletnie kary pozbawienia wolności.

Robert Tomasz Ł. z Wysokiego Mazowieckiego ma 36 lat, ukrywał się w Stanach Zjednoczonych. Grozi mu kara pozbawienia wolności od 5 do 15 lat.

NOWOŚĆ!

MASŁO
Polskie



czyste masło bez dodatków

doskonała smarowność, tradycyjny smak
naturalne źródło witamin: A, D, E, K



wyśmienite do kanapek, duszenia, smażenia

www.mlekovita.com.pl



Edyta Ugniewska ze wsi Ksebk (gm. Turośl)

Dobre maniery Cocktail... znajomości

Masz już dość oficjalnych obiadów lub kolacyjek? Zoraganizuj cocktail-party! Zwłaszcza, gdy zależy Ci na podtrzymaniu dobrych oficjalnych i biznesowych znajomości.

Cocktail organizuje się zazwyczaj po południu, między obiadem a kolacją, czyli między 16.00 – 19.00. Takie przyjęcie trwa zwykle około dwóch godzin.

Pamiętaj, by na zaproszeniach umieścić godzinę rozpoczęcia i zakończenia spotkania.

Cocktail – party to przyjęcie „na stojąco”, więc powinno odby-

wać się w pomieszczeniu bez miejsc siedzących, by goście swobodnie przemieszczali się między sobą. Jest to dobra okazja do wzajemnego poznawania się.

Podczas koktajlu zaproszonych gości częstuje się lekkimi trunkami. Najczęściej są to właśnie koktajle oraz wino, szampan i napoje bezalkoholowe.

Koktajl to nie obiad, obowiązuje skromne menu. Zazwyczaj serwuje się małe kanapki i przekąski, które podają kelnerzy lub układa się je na stolikach.

SALONOWIEC

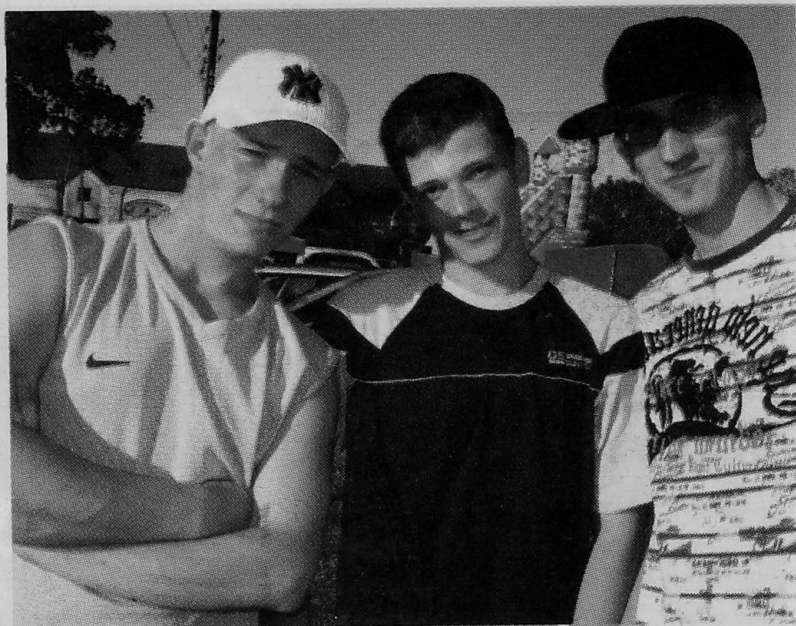


Składniki:

- pęczek kopru
- dwa ziemniaki
- cebula
- 0,5 litra rosółu
- 0,5 szklanki śmietany
- liść laurowy
- masło
- sól

Koper dokładnie myjemy i siekamy na drobne kawałki. Ziemniaki

obieramy i wrzucamy do gotującej się wody. Pokrojoną w kostkę cebulę smażymy na maśle. Gdy się zarumieni, zalewamy gorącym rosółem, dodajemy liść laurowy i gotujemy. Po chwili dodajemy zmieszaną z wodą śmietanę i gotujemy kolejne 5 minut. Do tak przygotowanego wywaru dodajemy koperek i ugotowane wcześniej ziemniaki. Wszystko dokładnie mieszamy i zupa gotowa!



Formacja Awangarda Słów Wyzwolonych (ASW), czyli (od lewej) Adrian Kossakowski, Tomasz Majewski, Kamil Misiukanis

Wyzwalanie słów

„3000 i 500 i kasa w kopercie/ 3000 i 500 i dziecko usunięte/ obmyte ręce/ 3000 i 500/ i nigdy więcej”. Tak zaczyna się rap, który ułożyli na wieść o tym, że ich formacja usunęła nielegalnie ciężę.

„Układamy tekst, gdy coś nas poruszy, piszemy o sprawach dotyczących nas i ludzi, których znamy. Są sprawy, które nas nie ruszają i są takie, kiedy czujemy potrzebę odniesienia się do nich, powiedzenia, co o nich myślimy. Wypowiadamy się tylko w rapie. Jesteśmy skazani na rap i to nas zbliżyło do siebie. Wyraziliśmy to w piosence pod takim tytułem”, mówi Adrian.

Spotkali się półtora roku temu i zaczęli występować jako Awangarda Słów Wyzwolonych (ASW). Adrian chodził do liceum, Kamil i Tomek do „budowlanki”. W tym roku zdali maturę i zaczęli studiować na łomżyńskich uczelniach. Jest jeszcze drugi Kamil, licealista. Są z Łomży i tu na razie zostaną.

„To jest Łomża/ miasto rond, kościołów i <Biedronek>/ ale mimo to/ ode mnie i tak zdobywa koronę”, rapują w dialogu z najsłynniejszą łomżanką Hanką Bielicką przy wtórze jej słynnego hymnu „My z Łomży”. Oczywiście, przerobionego na modłę „rapową”. „Kocham Łomżę, to miasto zapadło mi w serce, choć każdy z Łomży wyrusza w świat w poszukiwaniu szczęścia i kariery. Kocham lu-

dzi z Łomży, bo tak jak ja, gdziekolwiek są i cokolwiek robią, zawsze dają z siebie wszystko”, to sens hymnu Hanki Bielickiej. Oni czują tak samo i o tym samym opowiadają w rapie „My z Łomży”, ale wyrażają to zupełnie innymi słowami. Nie narzuconymi z zewnątrz, lecz wypływającymi z głębi duszy. Rap domaga się słów, wypełnionych prawdą. Nie znosi pozorów, szpanerstwa i kłamstwa. Dlatego ich muzyczny dialog z Hanką Bielicką porusza, chwytają za serce, skłania do myślenia.

„Kilka miesięcy temu zorganizowaliśmy koncert charytatywny, podczas którego zbieraliśmy pieniądze na protezę dla taty naszej koleżanki. Zaprośiliśmy przyjaciela rapera z Krakowa. Przyjechał ze swoim ojcem, który ma 50 lat i razem rapowali. Ja też chciałbym być raperem całe życie”, wyznaje Kamil.

Rapuje mnóstwo ludzi. W Łomży i w całej Polsce. Są to przeważnie soliści. Nagrywają teksty do własnych podkładów muzycznych i zamieszczają w Internecie. Internet jest „Matriksem” raperskiej prawdy. Tylko nieliczni przebijają się do „realu”, czyli na estrady w klubach i na festynach. Raperom z formacji ASW nie wystarcza wymiana myśli w Internecie. Chcą „wyzwalać słowa” w „realu”, bowiem wierzą, że „słowo wyzwolone” pomaga ludziom. (MK)



Lecącego wróbla nad autostradą potrafił samochód. Kierowca samochodu zabrał go do domu i umieścił go w klatce. Na drugi dzień wróbel budzi się myśli: „O matko! Wsadzili mnie! Chyba go zabiłem!”

Siedzi orzeł nad skarpą i nagle przylatuje bocian. Bocięk zagaduje:
– Cześć orzeł, co robisz?
– Luzaczę!
– Jak to luzaczysz?
– Widzisz tę skarpe? No to ja sobie z niej skaczę, lecę swobodnym

lotem i dopiero 5 m nad ziemią rozkładam skrzydła.
– Jak fajnie, mogę z tobą poluzaczyć?
– No, to hop!
Idzie wilk i widzi siedzących na skarpie orła i bociana.
– Cześć, co robicie?
– Luzaczymy.
– Jak?
– Widzisz tę skarpe? No to sobie z niej s k a c z e m y ,



lecimy swobodnym lotem i dopiero 5 m nad ziemią rozkładamy skrzydła.
– Ale czad, mogę z wami?

– No, to hop!
Lecą tak w dół, 5 m nad ziemią bocian zagaduje:
– Wilk, a ty w ogóle masz skrzydła?
– Nie...
– Kurcze, ty to dopiero luzak jesteś!

Rozmowa między trzema dziećkami w piaskownicy:
– A mój tatuś kupił mi za granicą siostyskę!

– Mój miał mało pieniędzy i kupił mi braciska w sklepie na osiedlu.

– Buuu! –
rozbeczał się trzeci – a my jesteśmy biedni i mój tatuś wszystko musi robić sam!

W przedziale wagonu siedzi mama z małym Jasiem, naprzeciwko zadbany pan w średnim wieku.

– Czy ma pan żonę? – pyta dziecko.
– Nie mam, chłopcze.
– A samochód pan ma?
– Mam.
– A dużo pan zarabia?
– Owszem, sporo.
– Mamusiu, o co jeszcze miałem zapytać tego pana?

– Tato, dlaczego ten pociąg zakręcowywuje?
– Nie mówi się „zakręcowywuje”, tylko „zakręca”!
– No dobrze, to dlaczego on zakręca?
– Bo mu się tory wygły...

– Baco, czy pokażecie nam Giewont? – pytają turyści.
– Widzita tom pirwszom górkę?
– Tak.
– To nie je Giewont. A widzita tom drugom górkę?
– Tak.
– To tyz nie je Giewont. A widzita tom trzeciom górkę?
– Nie.
– To je Giewont.

V European Paramotor
Championships
POLAND • ŁOMŻA 2008

V Parolotniowe
Mistrzostwa Europy PPG 2008
POLSKA • KONTAKTY • ŁOMŻA



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Sponsor główny:



POLSKIE LINIE LOTNICZE



Patroni medialni:

TV Białystok, TVP3, TV Skorpion, Radio Białystok
Radio ESKA, Kontakty, Magazyn Lotniczy



Zaproszenie

„Jesteśmy drużyną”

Po miesiącu jałowych zebrań i odwlekania decyzji, wreszcie ŁKS ma Zarząd! Podczas ostatniej odsłony Walnego Zebrania (we wtorek, 29 lipca) prezesem Został Zbigniew Sasinowski, wiceprezesami Remigiusz Fabiański i Dariusz Domański, sekretarzem Mieczysław Gierłowski, skarbnikiem Jerzy Kierażyński, członkami Kazimierz Żochowski i Sławomir Bączek.

Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali ponownie dotychczasowi członkowie Marcin Sroczyński (przewodniczący), Barbara Nieciecka i Zygmunt Sekmistrz.

„Klubowi najbardziej potrzeba spokoju oraz solidnej pracy i to chcemy mu zapewnić. ŁKS powinien mieć solidne podstawy or-

ganizacyjne, bez tego trudno marzyć o wyniku sportowym. Od dawna tak uważamy. W większości jesteśmy grupą przyjaciół, można powiedzieć drużyną, znamy się i lubimy. Dlatego wierzę, że nam się uda”, uważa prezes

Zbigniew Sasinowski, z wykształcenia nauczyciel, z zawodu menedżer. Jak powiedział, teraz ma przerwę w pracy zawodowej i Klubowi może poświęcić czas „od rana do wieczora, a nawet dłużej”.

Kryzys został zażegnany na dzień przed pierwszym meczem II ligi grupy wschodniej, który ŁKS miał zagrać u siebie w środę, 30 lipca, ze Stalą Poniatową. Po wyborze nowy Zarząd i Komisja Rewizyjna zrobiły zrzutkę na rejestrację zawodników w PZPN. Jak powiedział trener Dariusz Kossakowski, z powodu kryzysu drużyna nie jest kompletna i ma braki w wyszkoleniu. Ma być wzmacniana,

gdy zacznie poprawiać się sytuacja w ŁKS (transferów można dokonywać do końca sierpnia).

W sobotę, 2 sierpnia, kolejny mecz w Łomży. ŁKS gra z Górnikiem Wieliczka. (MK)



Nowy Zarząd ŁKS (od lewej): Kazimierz Żochowski, Sławomir Bączek (stoi), Jerzy Kierażyński, Mieczysław Gierłowski, Zbigniew Sasinowski, Remigiusz Fabiański, Dariusz Domański

REKLAMA

Zapraszamy w godz. 7-19 sobota 7-15

Kto z nami handluje, ten swój grosz szanuje.

PR4ma1

RT.H.U. HANNA GOSK

Łomża, Al. Legionów 147F (dawny POM) tel. 086 218 95 22

Tu nas znajdziesz

Szosa do Wągrowa

główny

Warszawa

Gwarantujemy najwyższą jakość usług.

Oferujemy: oleje silnikowe, płyny eksploatacyjne, smary, oleje hydrauliczne, akumulatory, opony, opony rolnicze, felgi, pompowanie azotem. Świadczymy pełen zakres usług wulkanizacyjnych samochodów osobowych, maszyn i ciągników rolniczych oraz serwis TIR, wymiana olejów, klocków hamulcowych, tłumików itp. Dodatkowym atutem firmy jest kompleksowe zaopatrzenie gospodarstw rolnych w olej napędowy, siatkę do beł, folie do beł, sznurek do pras i belarek.

oleje, płyny, smary, akumulatory, usługi wulkanizacyjne i mechaniczne

Promocja traktorówCENA OD
5390 zł

AUTORYZOWANI DILERZY**ŁOMŻA** ul. Nowogrodzka 60, tel.: 086/ 216 69 10**WYSOKIE MAZOWIECKIE**, ul. Ludowa 54, tel.: 086/ 275 49**ZAMBRÓW**, ul. Mazowiecka 51 B, tel.: 086/ 276 08 40**Ogłoszenie**

Prokuratura Okręgowa w Łomży zawiadamia rolników, którzy zawarli umowę na wykonanie robót z firmą Euro Projekt Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie występujących jako pokrzywdzeni w śledztwie V Ds. 67/07, dotyczącym wyłudzenia mienia oraz w sprawie przeciwko Bogdanowi Murawskiemu, podejrzanemu o czyn z art. 296§2 i 3 kk w zw. z art. 12 kk i Krzysztofowi Murawskiemu podejrzanemu o czyn z art. 585§1 ksh w zw. z art. 12 kk, iż śledztwo to zostało postanowieniem z dnia 30.06.2008 roku zawieszone wobec ukrywania się podejrzanego. Pokrzywdzonemu przysługuje prawo wniesienia do Sądu na postanowienie zażalenia w terminie 7 dni od daty ogłoszenia postanowienia lub doręczenia przedmiotowego postanowienia w przypadku zwrócenia się o jego doręczenie w zawitym terminie 7 dni od daty ukazania się tego ogłoszenia. Wniesienie zażalenia po tym terminie jest bezzasadne. Zażalenie wnosi się do Sądu Okręgowego w Łomży za pośrednictwem prokuratury, który wydał postanowienie.

Chłopcy z Rutek pokonali zespół ze szkoły piłkarskiej w Tychach!

Rutki Fair Play

Drużyna Fair Play, taki tytuł i dyplom otrzymali młodzi piłkarze z Rutek, podopieczni Dariusza Modzelewskiego, na Międzynarodowym Młodzieżowym Turnieju Piłki Nożnej w Dobiegniewie. Dyplom wręczył im przedstawiciel FIFA, były sędzia międzynarodowy z Białorusi Kazimierz Znajdziński.

Na rozgrywki do Dobiegniewa pojechały dwie drużyny, młodsza i starsza (36 dzieci). Obie zajęły piąte miejsca i wyprzedziły kilka ekip z dużych miast. Chłopcy z małych Rutek pokonali drużynę ze szkoły piłkarskiej w Tychach!

Na wyjazd Dariusz Modzelewski, który społecznie od kilku lat prowadzi w Rutkach dziecięce drużyny piłkarskie, zdobył pieniądze z europejskiego programu dla najbardziej potrzebujących gmin w Polsce.

Tygodniowy obóz piłkarski z turniejem, chłopcy zapamiętają na długo, bo w Rutkach nie będzie już treningów piłkarskich. Na taki masowy sport nie ma pieniędzy w gminnej kasie!

Wiosną dyrektor Gimnazjum Halina Kłoskowska przeprowadziła wśród uczniów anonimową ankietę. Aż 53 z 73 wypowiadających się nie uczestniczy w żadnych zajęciach pozalekcyjnych. 40 byłoby zainteresowanych zajęciami sportowymi. Aż połowa (37) odczuwa kompleksy w stosunku do mieszkańców większych miejscowości!

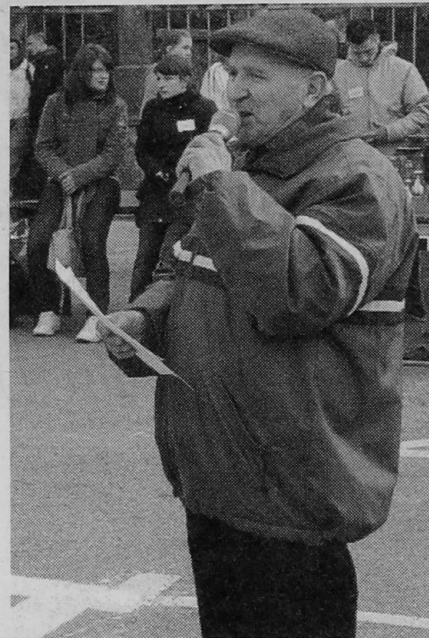
Gra zespołowa nie tylko rozwija fizycznie, także rozbudza zainteresowania, uczy zachowań i przełamania kompleksów. Czy wiedzą o tym władze gminy Rutki?

**Odszedł
Pan Tadeusz**

Zmarł Tadeusz Susoł (1938 – 2008), pedagog, trener, nauczyciel, działacz społeczny. Został pochowany w poniedziałek (28 lipca) na cmentarzu w Piątnicy.

Jako nauczyciel wychowania fizycznego oraz urzędnik kultury fizycznej pracował w Elku, Białymstoku, Mońkach. Od 1971 roku do emerytury był nauczycielem wychowania fizycznego w Zespole Szkół Rolniczych w Marianowie, gdzie stworzył system rozwoju utalentowanych młodych ludzi, porównywalny ze szkołami mistrzostwa sportowego. Założył, znany z wyników sportowych w województwie białostockim, później łomżyńskim i sąsiednich oraz w kraju, Ludowy Klub Sportowy „Iskra”. Uczestniczył w tworzeniu Wojewódzkiego Ludowego Klubu Sportowego „Narew”. Doskonalił kwalifikacje, uzyskując wiele uprawnień sędziowskich i instruktorskich. Znakomicie prowadził biegi maratońskie, organizowane przez „Kontakty” kilkanaście lat temu.

Wśród jego wychowanków byli reprezentanci Polski w lekkiej atletyce: Grzegorz Gronostajski, Gra-



Tadeusz Susoł podczas Biegów Niepodległości w Sokołach (listopad 2007 rok)

żyna Łuba, Małgorzata Sadowska, Danuta Sienkiewicz, Grażyna Konopka, Hanna Urbanowska, Piotr Rostkowski i Artur Gosiewski. Pracował także po przejściu na emeryturę. Był pomysłodawcą i organizatorem Memoriału Biegów Przejajowych im. Jan Steca, swojego przyjaciela i współpracownika (odbijają się w Piątnicy). Brał udział w organizacji Biegów Niepodległości w Sokołach oraz „Czwartków lekkoatletycznych” w Łomży (wiele lat był sędzią głównym).

W latach 70, za osiągnięcia w szkoleniu talentów lekkoatletycznych, w rankingu trenerów i instruktorów Polskiego Związku Lekkiej Atletyki był klasyfikowany w pierwszej trójce w kraju, wyprzedzając trenerów z wielkomiejskich ośrodków sportowych. Marzył o budowie stadionu lekkoatletycznego w Łomży, a gdy to okazało się tylko marzeniem, z niecierpliwością oczekiwał na wybudowanie tartanowej bieżni na stadionie piłkarskim przy ul. Zjazd. Nie doczekał...

Był pasjonatem sportu i człowiekiem o niezwyklej energii. (MK)



V Paralotniowe



Mistrzostwa Europy PPG 2008



POLSKA • KONTAKTY • ŁOMŻA

Niepowtarzalne Widowisko

sobota, 2 sierpnia, godz. 18.00

(lądowisko nad Narwią, zjazd z nowgo mostu)

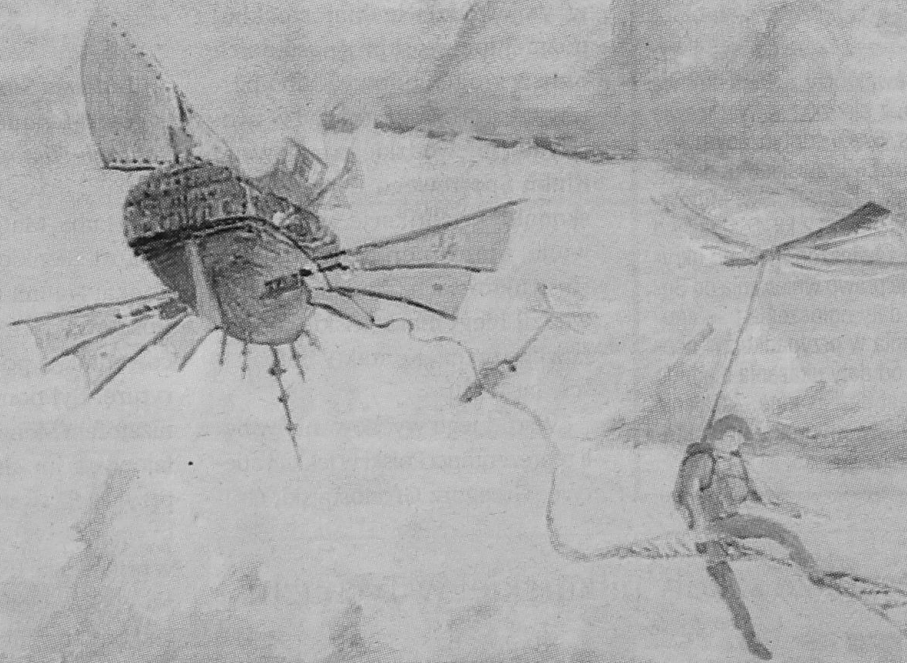
koncert Janusza Laskowskiego, nocne loty paralotni i motolotni,

arie z balonu Jacka Wójcickiego, wiatrakowiec i ornitopter,

Teatr Czarny Sivina II, nocna fiesta balonowa

Kapela Beteela (czyli aktorzy z „U Pana Boga za piecem”)

Najlepsi piloci świata!



Sponsor główny:

